

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

SZKOŁA DOKTORSKA NA UNIWERSYTECIE PAPIESKIM

JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

JOANNA ADAMCZYK

Aktywności wybranych instytucji i stowarzyszeń

Fragment rozprawy doktorskiej pt. „Życie kulturalne w Krakowie na łamach
„Czasu” w latach 1867-1914”

Kraków 2025

Rozdział IV

Aktywności wybranych instytucji i stowarzyszeń

Kraków doby autonomii galicyjskiej to prężnie działający ośrodek kultury i nauki, na co miały wpływ zgromadzone w mieście pamiątki narodowe i działalność instytucji i stowarzyszeń, podejmujących różnego rodzaju inicjatywy. Wybrane wydarzenia z ich aktywności, relacjonowane przez „Czas”, są przedmiotem poniższej części pracy.

Okres ten to dla Krakowa to rozkwit sztuki, teatru, początek działalności placówek muzealnych i ośrodków naukowych. W pierwszym podrozdziale opisane zostały sprawozdania z wystaw, powiązanych z ważnymi zdarzeniami okolicznościowymi. W drugim poruszono kwestię recenzowania przez redakcję gazety niektórych spektakli teatralnych. W trzecim przybliżono inne przykłady inicjatyw o charakterze oświatowym i kulturalnym wybranych instytucji i stowarzyszeń.

3.1. Sprawozdania z wystaw okolicznościowych

Druga połowa XIX w. to w Krakowie wzrost działalności związanej z ochroną zabytków. W mieście dokonywano prac restauracyjnych m.in. w kościele Mariackim, św. Krzyża, katedrze wawelskiej, na zamku królewskim. Nad pracami czuwała głównie Akademia Umiejętności (AU), powołana w 1872 r. w miejsce Towarzystwo Naukowe Krakowskie (TNK), ale także utworzone w 1896 r. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (TMHiZK). Najważniejszymi inicjatywami były: walka o zachowanie poszpitalnych budynków i kościoła św. Ducha, która skończyła się porażką obrońców, a na miejscu dawnych zabudowań stanął nowy budynek teatru – w wyniku tego sporu Jan Matejko zrezygnował z tytułu honorowego obywatela miasta; pomysł utworzenia Panoramy Grunwaldzkiej w Barbakanie; batalia o zachowanie historycznego otoczenia kościoła św. Idziego; restauracja grobów królewskich pod kierunkiem Józefa Łepkowskiego¹ (1893-1878); odnowienie wnętrza katedry pod kierownictwem

¹ Józef Łepkowski (1827-1897) – archeolog, konserwator zabytków, działacz społeczny, członek AU, prowadził prace konserwatorskie m. in. w kościele św. Idziego, dominikanów, Mariackim, katedrze wawelskiej, krypcie na Skałce, członek komitetu odnowy Sukiennic; więcej w: *Łepkowski Józef*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, red. R. Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 569.

Sławomira Odrzywolskiego² (1891-1910); renowacja zamku prowadzona przez Zygmunta Hendla (1905-1914)³.

Zabytki chroniono także poprzez gromadzenie zbiorów. Do Krakowa, za sprawą księcia Władysława Czartoryskiego, sprowadzono wysokiej wartości eksponaty z Paryża, z których część była uprzednio, przed powstaniem listopadowym, zgromadzona w Muzeum Czartoryskich w Puławach. Od 1876 r. w miejscu dawnego arsenału miejskiego, klasztoru pijarów i trzech kamienic na rogu ul. św. Jana, oglądać można było m.in. *Damę z gronostajem* Leonarda da Vinci czy *Portret młodzieńca* Rafaela. Od 1868 r. działało także Muzeum Techniczno-Przemysłowe, słynące z wykładów popularnonaukowych. Ufundował je dr Adam Baraniecki⁴. Swoją siedzibę miało początkowo w budynkach przy klasztorze Franciszkanów, od 1913 r. przy ul. Smoleńsk. W 1883 r. otwarto dla zwiedzających salę w Sukiennicach, stanowiącą zaczątek Muzeum Narodowego. Jego pierwszym dyrektorem został Władysław Łuszczkiewicz⁵ (1883-1900), który znacznie powiększył zbiory muzealne; jego następcą został Feliks Kopera⁶ (1901-1949). Od 1899 r. działało Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, dbające o kultywowanie lokalnych tradycji. Od 1903 r. działało Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego ze zbiorami numizmatycznymi, będące pod egidą Muzeum Narodowego⁷.

Rozwinęło się wówczas malarstwo historyczne, a prym wiódł w tej kwestii Jan Matejko. Jak pisał historyk, Mieczysław Treter, „Nie duch Krakowa emanował z siebie Matejkę, tylko Matejko stworzył Kraków, tj. ten Kraków, który dopiero w matejkowskiej epoce zyskał swą specyficzną fizjonomię, Kraków, który dopiero przez pryzmat ducha

² Sławomir Odrzywolski (1846-1933) – jeden z najwybitniejszych architektów przełomu XIX i XX w., konserwator, prowadził prace m. in. nad restauracją katedry wawelskiej (1885-1904); więcej w: *Odrzywolski Sławomir*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 688-689.

³ J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918*, Kraków 1994, s. 276–282; Zygmunt Hendel (1862-1929) – architekt, konserwator zabytków, współpracownik Komisji Historii Sztuki AU, członek TMHiZK (1899-1914); więcej w: *Hendel Zygmunt*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 283.

⁴ Adam Baraniecki (1828-191) – lekarz, działacz społeczny i oświatowy, założyciel Muzeum Techniczno-Przemysłowego w 1868 r., twórca Wyższych Kursów dla Kobit (od 1870 r.), członek AU i Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, inicjator pierwszego ogólnopolskiego zjazdu lekarzy i przyrodników (1869 r.). więcej w: *Baraniecki Adam*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 44.

⁵ Władysław Łuszczkiewicz (1828-1900) – malarz, historyk sztuki, pedagog w Szkole Sztuk Pięknych (jej dyrektor w latach 1893-1895), nauczyciel J. Matejki, J. Mehoffera czy S. Wyspiańskiego, pierwszy dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie (1883-1890), członek AU i TPSP; więcej w: *Łuszczkiewicz Władysław*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 573-574.

⁶ Feliks Kopera (1871-1952) – historyk sztuki, muzeolog, kustosz Muzeum Czapskich (1899-1901), prof. UJ, członek TPSP i TMHiZK, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie (1901-1950, z wyjątkiem lat 1939-1945); więcej w: *Kopera Feliks*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 440.

⁷ J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918...*, op. cit., s. 282-285, 299.

Matejki i jego twórczości nabrał w duszy każdego Polaka świetnego blasku i barw nieopisanych”⁸. Studia nad historią i kolekcjonerstwo zabytkowych przedmiotów stworzyły Matejce warunki do tworzenia monumentalnym dzieł przywołujących ważne sceny z dziejów Polski. Malował je często z okazji ważnych rocznic historycznych. Zyskał tytuł honorowego obywatela miasta, otrzymał berło na znak panowania w sztuce i w 1873 r. został pierwszym dyrektorem Szkoły Sztuk Pięknych (SSP). Przemianowano ją w 1900 r. na Akademię Sztuk Pięknych (ASP) za sprawą następcy Matejki, Juliana Fałata⁹. Z uczelni wywodzi się wielu słynnych artystów¹⁰. Skupiali się oni również wokół Koła Artystyczno-Literackiego, działające w latach 1881-1907. Jego pierwszym prezesem został Juliusz Kossak¹¹, malarz scen batalistycznych, właściciel słynnej willi Kossakówki – jednego z miejsc spotkań świątka artystycznego Krakowa, którego tradycje kontynuowane były przez potomków seniora Kossaka¹². Wsparcia artystom udzielało także powołane w 1854 r. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (TPSP), od 1901 r. mające siedzibę w Pałacu Sztuki na pl. Szczepańskim. Jego członkowie organizowali wystawy, wydarzenia kulturalne i wspierali finansowo artystów. Natomiast w 1897 r., w reakcji na działalność TPSP, powołano Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”¹³.

Wystawy artystyczne, tematyka tej części pracy, organizowane były przez różne podmioty związane ze sztuką i oświatą, a przodowały w tym Akademia Umiejętności (AU), TPSP oraz nowo utworzone Muzeum Narodowe. W rozdziale przywołano kilka z nich, ale w omawianym okresie w „Czasie” regularnie pojawiały się informacje związane z funkcjonowaniem muzeów – godziny otwarcia i oferta stała, dane o nowo pozyskiwanych zbiorach i wystawach czasowych oraz sprawozdania z inicjatyw związanych z działalnością wystawienniczą poszczególnych organizacji.

⁸ M. Treter, *Matejko. Osobowość artysty, twórczość, forma i styl*, Lwów 1939, s. 101.

⁹ Julian Fałat (1853-1929) – malarz, akwarelista, przedstawiciel realizmu, impresjonistycznego pejzażu; w rektor ASP w Krakowie (1895-1909), jeden z założycieli Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”; więcej w: J. Malinowski, *Julian Fałat*, Warszawa 1985, *passim*.

¹⁰ M. in. Leona Wyczółkowskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Józefa Mehoffera, Wojciecha Kossaka czy Włodzimierza Tetmajera.

¹¹ Juliusz Kossak (1824-1899) – malarz, rysownik, ilustrator, założyciel rodziny artystów i pisarzy, malował sceny z życia dworów szlacheckich, właściciel Kossakówki, zaangażowany w życie kulturowe miasta; więcej w: *Kossak Juliusz*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 447.

¹² A. Gabryś, *Salony krakowskie...*, op. cit., s. 218-219; F. Ziejka, *Koło artystyczno-literackie w Krakowie (1881-1907)*, „Zarządzanie w kulturze” 2013, t. 14, z. 2, s. 151-166.

¹³ J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918...*, op. cit., s. 271-273.

Z okazji obchodów czterechsetnej rocznicy śmierci Jana Długosza w 1880 r. AU zorganizowała jubileuszową wystawę w sali Sukiennic, która towarzyszyła także pierwszemu na ziemiach polskich zjazdowi historyków¹⁴.

W Sukiennicach, w pomieszczeniach nieopodal sali obrad, do wglądu uczestników zaplanowano wystawę materiałów historycznych od 1830 r. Z kolei w kapitularku katedry na Wawelu urządzono wystawę pamiątek głównie rękopiśmiennych (ale nie tylko) po Długoszu, za którą odpowiedzialny był ks. kanonik Ignacy Polkowski¹⁵. Z tegoż inicjatywy na ścianie budynku na ul. Kanoniczej 25, gdzie Długosz mieszkał i gdzie zmarł, zawieszono tablicę pamiątkową¹⁶. Dalej widnieje informacja, że hr. Włodzimierz Dzieduszycki¹⁷, aby ubogacić wystawę w Sukiennicach, przywiózł skarb wykopany na Podolu przez archeologów (zbiór złotych ozdób znalezionych w Michałkowie), a którego pochodzenia do tej pory archeolodzy nie ustalili¹⁸. O samych wystawach więcej można przeczytać w rubryce *Dwie wystawy jubileuszowe* (autor J. G.) w wydaniu z 23 maja 1880 r. Na samym początku podkreślono korzyści płynące ze zjazdów naukowych – oprócz dysput naukowych są to: upowszechnianie nauki w środowisku pozanaukowym, ożywienie kontaktów między badaczami oraz pojawienie się pomysłów na nowe przedsięwzięcia. Później autor wspomina o twórcach wystawy w Sukiennicach – Józefie Szujkim¹⁹, odpowiedzialnym za dział historyczny, oraz o Teodorze Ziemięckim, twórcy dwóch pozostałych części. W pierwszej z nich do wglądu publiczności wystawione zostały m.in. dzieła komisji historycznej AU, akty historyczne, dzieła przekazane ze zbiorów Augusta Bielowskiego (*Monumenta*), Helclów (*Pomniki prawa polskiego*) czy wydawnictwa biblioteki kórnickiej, *Modlitwy Wacława*, *Biblia Królowej Zofii* czy *facsimile* statutu wiślickiego. Pojawił się również mały zbiór eksponatów z terenu zaboru rosyjskiego. Pozostałe dwie części ekspozycji, archeologiczna i historii sztuki, były mniej

¹⁴ O zjeździe historyków będzie mowa w trzecim podrozdziale.

¹⁵ Ignacy Polkowski (1833-1888) – duchowny katolicki, historyk, archiwista, bibliograf, badacz życia i dorobku Mikołaja Kopernika, członek AU; więcej w: R. Bender, *Polkowski Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław 1982-1983, s. 322-324.

¹⁶ „Czas” 1880, nr 113, s. 2.

¹⁷ Włodzimierz Dzieduszycki (1825-1899) – polityk przyrodnik, mecenas nauki, folklorysta, marszałek Sejmu Krajowego Galicji (1876) i członek Izby Panów austriackiej Rady Państwa (1874-1899); więcej w: M. Tyrowicz, *Dzieduszycki Włodzimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 122-126.

¹⁸ „Czas” 1880, nr 113, s. 2.

¹⁹ Józef Szujski (1835-1883) – historyk, publicysta, poeta, krakowski konserwatysta związany ze środowiskiem stańczyków, współzałożyciel „Przeglądu Polskiego”; więcej w: H. S. Michalak, *Józef Szujski, 1835-1883: światopogląd i działanie*, Łódź 1987, passim.

bogate w eksponaty, jednak bardziej atrakcyjne dla publiki dzięki „gustownemu urządzeniu”. Wśród najważniejszych obiektów znalazły się: *Album ubiorów* Jana Matejki z odręcznymi rysunkami artysty (ze zbiorów BJ), *Epigrafia* Józefa Łepkowskiego (zbiór napisów, epigrafów, pomników i tablic kamiennych pamiątkowych z krakowskich kościołów i gmachów publicznych), album krakowskich witraży namalowanych akwarelą przez Ludwika Łepkowskiego²⁰, wydawnictwa komisji historii sztuki AU i inne²¹.

Druga z wystaw, zaaranżowana przez ks. Ignacego Polkowskiego, umieszczona została w „wielkiej, pięknej sali katedralnego kapitularza, obitej przepyszniemi jedwabiami przerabianemi złotem, ozdobionej portretami biskupów krakowskich i cennemi gobelinami”²². Ekspozycja została opisana bardzo szczegółowo. Dla publiczności wystawiono pamiątki po Janie Długoszu, z których wymieniono w artykule m.in.: podobiznę tablicy fundacyjnej, kronikę Macieja z Miechowa – otwartą na stronie gdzie opisano pogrzeb Długosza na Skałce, zbiór autografów pisarza, kodeksy ze wzmiankami o jego fundacjach, autorskie *Banderia Prutenorum*, kodeks epistolarny z listem Długosza do kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, materiały do bibliografii dzieł dziejopisa (w tym najnowsze wydanie dzieł zebranych pt. *Jan Długosz (1415-1480)* autorstwa Aleksandra Przeździeckiego²³ – wydane staraniem jego synów, Konstantego i Gustawa), biografie kronikarza (np. *Żywot Długosza* Henryka Zeissberga). Na wystawie umieszczono również pozycje powiązane z nim tylko epoką – kodeksy, mszały i ewangeliarze kapituły krakowskiej i wiele innych. Na ścianach zawisły, oprócz gobelinów i portretów biskupów krakowskich, także trzy portrety kronikarza (XVII w.). Udostępniono też medaliony gipsowe i popiersie, rysunki nawiązujące do fundacji Długosza (bursa przy ul. Grodzkiej, Dom Długosza w Sandomierzu) oraz nawiązujące do historii z jego dzieł i do jego listów. Zwieńczeniem prezentowanej kolekcji był album pamiątkowy wydany nakładem prywatnym przez ks. Polkowskiego z okazji czterechsetnej rocznicy śmierci Długosza w liczbie 100 egzemplarzy. W środku umieszczono reprodukcje m. in. trzech tablic erekcyjnych fundacji Długosza, jego

²⁰ Ludwik Łepkowski (1829-1905) – malarz i konserwator dzieł sztuki, brat Józefa Łepkowskiego; więcej w: J. Białynicka-Birula, *Łepkowski Ludwik*, [w:] *Słownik artystów polskich*, red. J. Derwojeda, t. 5, Warszawa 1993, s. 164.

²¹ „Czas” 1880, nr 116, s. 2.

²² Ibidem.

²³ Aleksander Przeździecki (1814-1871) – hrabia, historyk, wydawca źródeł historycznych, założyciel Bibliotekę Ordynacji Przeździeckich w Czarnym Ostrowie na Podolu; więcej w: A. Biernacki, *Przeździecki Aleksander Narcyz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 45-51.

autografy z kilku zachowanych dzieł czy rysunek odtwarzający chorągiew krzyżacką z *Banderia Prutenroum*. Autor sprawozdania ocenia album jako cenną pamiątkę zjazdu i wyraża żal, że został opublikowany w tak niewielu egzemplarzach. Podsumowaniem opisu ekspozycji jest stwierdzenie, że jest „urządzona z wykwintnym smakiem i poważną krytyką naukową, przynosi ona zaszczyt prawdziwy organizatorowi swemu, jest niewątpliwie pięknym dodatkiem do naukowego obchodu i jedną z najciekawszych rzeczy, jakie obcy goście w Krakowie obaczą”²⁴.

Obchodom 200-lecia bitwy pod Wiedniem w 1883 r. w mieście towarzyszyły wydarzenia kulturalne, m. in. wystawa *Sobiescianów*²⁵. Była ona równocześnie oficjalną inauguracją Muzeum Narodowego, co zostało włączone w program obchodów. W dzienniku z 28 sierpnia tego roku informowano, że na ekspozycję został sprowadzony portret króla Sobieskiego namalowany przez Daniela Schulza, wypożyczony z plebanii kaplicy królewskiej w Gdańsku. Zabiegał o to hr. Adam Sierakowski²⁶ i jego misja ostatecznie zakończyła się sukcesem. Dzieło to usiłowano też pozyskać na wystawę w Wiedniu, ale zarząd kościelny obawiał się, że zostanie ono uszkodzone lub skopiowane. Ostatecznie, po poręczeniu przez komitet, że będą chronić portret ze szczególną troskliwością zarówno przed wszelkimi usterkami, jak i przed nielegalną reprodukcją, Gdańszczanie zgodzili się na jego wypożyczenie. Według redakcji „Czasu”, był to najwyższej klasy eksponat prezentowany na krakowskiej wystawie. Określony także został jako najpiękniejszy z portretów króla Jana III poza granicami Małopolski i Wielkopolski. W gazecie pisano również o pogłoskach, jakie krążyły w Gdańsku na temat portretu. Mianowicie podobno każdy pies, który wchodził do pomieszczenia, gdzie obraz wisiał, czekał na jego widok – miało to być spowodowane realnością wizerunku i wrażeniem, że „wychodzi on z ram” – zaświadczyć miał o tym przy przekazywaniu obrazu hrabiemu sam proboszcz, którego piesek zachowywał się w ten sposób, potwierdzając prawdziwość pogłosek²⁷.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Więcej w: S. Mróz, „Wystawa zabytków z czasów króla Jana III i Jego wieku” – wielkie przedsięwzięcie w ramach krakowskich uroczystości 200. rocznicy wiktoria wiedeńskiej, „History Notebooks” 2019, nr 146, s. 81-99; S. Dziedzic, *Kraków a idea muzeum narodowego*, op. cit., s. 181-203.

²⁶ Adam Sierakowski (1846-1912) – hrabia, ziemianin, polityk, działacz społeczny, członek Towarzystwa Historycznego we Lwowie; więcej w: A. Chodubski, *Sierakowski Adam*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Warszawa-Kraków 1996-1996, s. 254-255.

²⁷ „Czas” 1883, nr 194, s. 3.

Ze względu na wysoką wartość zgromadzonych przedmiotów, ochronę nad nimi sprawowała obywatelska straż porządkowa oraz straż policyjna²⁸. Dodatkowo czuwali również sami członkowie komitetu – przez cały czas otwarcia chociaż jeden z nich był obecny na miejscu. 1 września przeniesiono kancelarię wystawy z gmachu Kasy Oszczędności do Sukiennic i od wtedy również jeden z przedstawicieli komitetu, wraz z pomocnikiem p. Cichockim, nocował w budynku, strzegąc eksponatów²⁹.

Podczas pierwszego dnia uroczystości, po zakończonej mszy św. i złożeniu wieńców przy nagrobku króla Jana III, publika udała się do Sukiennic na oficjalne otwarcie. Nie wszystkim osobom, które miały kupione bilety udało się dostać do górnej sali budynku, gdzie nastąpiło otwarcie wystawy pamiątek po królu Janie Sobieskim. Ze specjalnie przygotowanej estrady przemawiał jako pierwszy marszałek Mikołaj Zybkiewicz³⁰, który otworzył ekspozycję. Wspominał on dumną historię zwycięstw polskiego oręża, a także historyczny związek Polski z Zachodem, który podczas bitwy wiedeńskiej reprezentowały wojska polskie, stawiając opór innowiercom w imieniu całej europejskiej kultury; podkreślił, że wystawa powstała ku pocrzepieniu polskich serc, w których król Sobieski jest wzorem rycerstwa i odwagi. Drugi mowę wygłosił Fryderyk Zoll, przewodniczący komitetu wystawy, gorąco dziękujący marszałkowi za wsparcie i żywiący nadzieję, że ekspozycja przybliży ludowi czasy historycznej chwały narodu. Opowiedział także o kształtowaniu się idei na zorganizowanie tego wydarzenia: zainicjować pomysł miała w 1879 r. księżna Zuzanna Czartoryska, od 1880 r. współpracowała w tym zakresie z powołanym miejskim komitetem na czele z ówczesnym prezydentem miasta, a teraz marszałkiem – Mikołajem Zybkiewiczem. Postanowiono ostatecznie połączyć to ze zbliżającą się rocznicą 200-lecia bitwy wiedeńskiej. Przewodniczący podziękował nie tylko komitetowi, ale też darczyńcom z różnych stron ziem polskich, którzy udostępniili na wystawę pamiątki związane z epoką króla Sobieskiego – w sumie około półtora tysiąca eksponatów. Przywołał w swojej wypowiedzi inne placówki, mogące pochwalić się zbiorami w tymże zakresie: warszawski Wilanów, krakowskie Muzeum Czartoryskich oraz zbiory pamiątek w Dreźnie i w Wiedniu. Wyraził nadzieję, że wystawa będzie nie tylko inspiracją dla

²⁸ Szczegółowy wykaz zgromadzonych eksponatów opublikował Marian Sokołowski: M. Sokołowski, *Wystawa zabytków z czasów Jana III w Sukiennicach krakowskich w roku 1883*, Kraków 1884, passim.

²⁹ „Czas” 1883, nr 197, s. 2.

³⁰ Mikołaj Zybkiewicz (1823-1887) – działacz polityczny, adwokat, prezydent Krakowa (1874-1881), marszałek krajowy Galicji (1881-1886); więcej w: *Zybkiewicz Mikołaj*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 1101.

artystów, aby tworzyli w duchu historyczno-narodowym, ale także dla publiczności, szczególnie jej młodszej części, aby rozwijali swoją wiedzę na temat historii narodu. Jak mówił: „Wystawa nasza ogranicza się do wieku XVII i mieści w sobie to, co kościół, dwór, pałac, co rycerstwo, szlachta i mieszczaństwo w skarbnicy pamiątek przechowywali, więc rzeczy kościelne, trofea, broń, pancerze, rzędy, obrazy, makaty, gobeliny, pasy, monety, rękopisy i inne kosztowności”³¹.

Po tej mowie najważniejsi z zaproszonych gości mieli możliwość zwiedzenia wystawy – reszta z osób mogła obejrzeć ją bezpłatnie w kolejnych dniach za okazaniem biletu na jej otwarcie. Wystawa „urządzona prześlicznie i z prawdziwym gustem przez komitet, przedstawia się wspaniale i malowniczo”³², jak pisano w „Czasie”. Podzielona była na dwie sale, obydwie pokryte kobiercami, makatami i gobelinami. Ekspонатami były namioty wschodnie, obrazy, meble, zegary, siodła, uprzęże, monety, medale i naczynia siedemnastowieczne³³.

Tuż po tym nastąpiło otwarcie i poświęcenie przez biskupa sali przeznaczonej na Muzeum Narodowe. Pierwszy przemówił prezydent Ferdynand Weigel³⁴, wspominając o darze Henryka Siemiradzkiego, który 3 lata wcześniej swoim gestem ofiarowania na rzecz miasta *Pochodni Nerona*, zainicjował proces założenia miejsca poświęconego sztuce, a który zwieńczony został w wyjątkowy dzień jubileuszu wiedeńskiego. Dziękując nie tylko Siemiradzkiemu, ale również Matejce, wspominał: „Któż nie pamięta wzruszenia, w jaki skromny i serdeczny sposób, nieśmiało prawie lęklonie zaofiarował wtedy Henryk Siemiradzki wysoko ceniony utwór swój miastu naszemu na cele muzealne, prosząc, aby wolno dar ten serca złożyć na ołtarzu ofiarnym dla instytucji ojczystej, jak również zaofiarował następnie mistrz Jan Matejko wspaniałe swoje dzieło *Hold pruski* z wielką szczodrobliwością na przyozdobienie kiedyś komnat królewskich na Wawelu, po odnowieniu Zamku, z tymczasowym pomieszczeniem go w Muzeum”³⁵. Wzywał innych artystów do zasilania zbiorów muzealnych oraz podkreślił, że nowo

³¹ „Czas” 1883, nr 206, s. 2.

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ Ferdynand Weigel (1826-1901) – polityk, prawnik, prezydent Krakowa (1881-1884), za jego prezydentury uruchomiono tramwaj konny, prowadzono prace nad wodociągami; poseł do Sejmu Krajowego Galicji (od 1869 r.); więcej w: *Weigel Ferdynand*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 1037.

³⁵ „Czas” 1883, nr 206, s. 2.

powstała instytucja ma na celu pobudzenie społeczeństwa do pracy organicznej w zakresie nauki i sztuki³⁶.

Po prezydencie głos zabrał dyrektor muzeum, Władysław Łuszczkiewicz, wspomniawszy o zbiorach prowadzonych na rzecz zakupu do muzeum obrazu *Jan Sobieski pod Wiedniem* Matejki. Dalej przedstawił proces kształtowania się muzeum od strony organizacyjnej. W myśl statutu, „Muzeum ma starać się o zdobycie dzieł oryginalnych, iżby przedstawić można na okazach sztukę w Polsce w całym jej historycznym i bieżącym rozwoju. Malarstwo, rzeźba, architektura, o ile ta ostatnia może wejść do zbiorów; rysunki, ryciny, medale, i to wszystko, w czym myśl estetyczna zmieścić może, mają tu znaleźć uwzględnienie. Czy dlatego można było zapomnieć o sztuce obcej? Broń Boże! Osobny paragraf statutu zastrzega jednak, aby jej okazy były pierwszorzędne. Nie zapomniano również o bibliotece artystycznej i publikacjach pomnikowej treści”³⁷. W skład zarządu odpowiedzialnego za statut mieli wchodzić każdorazowo obecny prezydent miasta, przedstawiciele świata nauki i sztuki oraz trzech członków rady miasta³⁸. Dokument został uzupełniony regulaminem, który powoływał wydział wykonawczy³⁹. Jego członkowie wraz z dyrektorem muzeum mieli na celu opiekę nad zgromadzonymi zabytkami i czuwanie nad rozwojem instytucji⁴⁰.

Dla publiczności otwarto ekspozycję 13 września, bilety wstępu zakupić można było w Sukiennicach. „Czas” określił ją jako „jedną z najświetniejszych i najdokładniejszych historycznie, jaką kiedykolwiek widział Kraków”⁴¹, doceniając przede wszystkim wkład Juliusza Kossaka w jej organizację⁴². Wystawa dostępna była dla zwiedzających, już po zakończeniu uroczystości jubileuszowych, codziennie od godz. 11 do 16 (z wyłączeniem 19 września z powodu przeprowadzanej kontroli)⁴³.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Przy tworzeniu pierwszego dokumentu współpracowali, oprócz prezydenta, z ramienia rady miejskiej hr. Artur Potocki, dr Henryk Jordan i dr Faustyn Jakubowski; skład uzupełnili Henryk Siemiradzki, Juliusz Kossak, Henryk Lipiński, Paweł Popiel i Zygmunt Cieszkowski.

³⁹ Opracowany został przez Jana Matejkę, Faustyna Jakubowskiego oraz Władysława Łuszczkiewicza; na mocy regulaminu wyłoniono wydział wykonawczy w składzie: Jan Matejko, Marian Sokołowski, Faustyn Jakubowski i Juliusz Kossak.

⁴⁰ „Czas” 1883, nr 206, s. 2.

⁴¹ „Czas” 1883, nr 208, s. 2.

⁴² Ibidem.

⁴³ „Czas” 1883, nr 211, s. 3.

Postacią, której nazwisko w tamtych dniach pojawiała się na łamach gazety tylko nieco mniej razy niż króla Sobieskiego, był Jan Matejko. 24 sierpnia 1883 r. otwarto bowiem w Sukiennicach dla publiczności wystawę nowego obrazu artysty pt. *Jan Sobieski pod Wiedniem*, a w dzienniku przedstawiono jego opis. Skrytykowano nieprzystające wedle recenzującego do całości fioletowo-czerwone ramy obrazu, ale całość określono jako robiącą „niesłychanie potężne i olśniewające wrażenie”⁴⁴. Pokrótce przedstawiono postaci: znajdującego się centrum króla w niebieskim kontuszu z narzuconą sobolową szubą, na zdobytym na wielkim wezyrze wierzchowcu, stojącym na chorągwi przeciwników; władca wręcza opatowi mogiłskiemu Janowi Denhoffowi poselstwo do papieża Innocentego XI z wieścią o zwycięstwie wojsk chrześcijańskich nad innowiercami; obok mnicha przedstawił Matejko kapucyna Marco d’Aviano, który przed bitwą wiedeńską na Kahlenbergu odprawił nabożeństwo błagalne o powodzenie sprzymierzonych przeciwko Turkom wojsk; po lewej stronie króla znajduje się jego syn, królewicz Jakub Sobieski, siedzący na białym wierzchowcu; jeden z husarzy na drugim planie trzyma chorągiew polską z białym orłem, która stanowi królewskie tło; po prawej stronie obrazu widnieje książę Karol Lotaryński, dowódca oddziałów niemieckich, wskazujący kapeluszem na króla Sobieskiego; w tle widać niebo po burzy przecięte tęczą – symbolem zwycięstwa i przymierza z Bogiem⁴⁵.

Już kilka numerów później doniesiono o usunięciu jedyne go elementu niepasującego do reszty kompozycji – wprawiono obraz w nową ramę. W „Czasie” ten fakt skomentowano z wielkim entuzjazmem, chwając wykonawcę (p. Bogackiego) i jego dzieło. Rama, wysoka na 8 m, a szeroka na 12⁴⁶, prezentowała się wedle recenzującego imponująco. Masywną podstawę zdobiły złote festony na czarnym tle i trzy medaliony z napisami. Każdy z boków obramowania składał się z dwóch kolumn z korynckimi kapitelami; przestrzeń między kolumnami zdobiły zdobienia w formie arabesków oraz medaliony z wizerunkami papieskimi: po lewej Innocentego XI, po prawej Leona XIII⁴⁷. Górna część ramy, analogiczna do dolnej, również była na czarnym tle i widniał tam napis: *Non nobis Domine, non nobis, sed nomini Tuo da gloriam* [Nie nam, Panie, nie nam, lecz imieniu Twojemu chwała]. Nad nim dzieło wieńczyła tarcza herbowa

⁴⁴ „Czas” 1883, nr 192, s. 3.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Sam obraz miał wymiary 9 m długości i 5 m wysokości.

⁴⁷ „Czas” 1883, nr 199, s. 3.

z polskimi Orłami, litewską Pogonią oraz herbem Janina, używanym przez króla Sobieskiego⁴⁸.

W sekcji *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe* z 26 sierpnia widniała informacja o tym, że dzieła Matejki zawitają także na Wawel. Dochód z tej wystawy komitet przeznaczyć chciał na zakup dla Muzeum Narodowego obrazu odsieczy wiedeńskiej. Celem wystawy było też upamiętnienie mistrza Matejki z okazji zbliżającego się 25-lecia jego pracy artystycznej. W imieniu komitetu Artur Potocki prosił właścicieli innych dzieł malarza o wypożyczenie ich na czas od 1 września do 1 października – organizatorzy gwarantowali ze swojej strony opiekę na obrazami i zapewnienie im bezpieczeństwa. Zainteresowani korespondencję kierować mieli do SSP⁴⁹. Inną inicjatywą w celu zebrania funduszy na zakup obrazu było zaplanowane na 3 września przedstawienie teatralne sztuki *Celina* Władysława Koziębrodzkiego⁵⁰, którą poprzedzić miał koncert śpiewaczek Anny Marii Kamińskiej i Roberty Rasz – wydarzenie określone zostało „uwerturą” do obchodów wiedeńskich⁵¹. W dzienniku przedstawiono zarys programu obchodów jubileuszu Jana Matejki w dniu 13 września. Między godz. 10 a 13 zaplanowano nabożeństwo w katedrze na Wawelu, potem wręczenie jubilatowi darów, adresów i dyplomów oraz otwarcie wystawy jego obrazów na Wawelu. Dzień zwieńczyć miało wspomniane wyżej przedstawienie teatralne o godz. 19⁵². „Czas” podawał także do wiadomości, że władza wojskowa zezwoliła na udostępnienie dwóch sali Zamku Królewskiego na zebrane w ramach wystawy dzieła Matejki⁵³. Delegatów korporacji i przedstawicieli innych grup chcących wziąć udział w jubileuszu proszono o zgłoszenie się do 11 września do Henryka Kieszkowskiego w biurze dyrekcji Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń⁵⁴. Na pierwsze trzy części programowe jubileuszu wstęp był bezpłatny, ale posiadający zaproszenia komitetu mieli

⁴⁸ Na lewym: *A.D. 1683, 12 Septembris* [łac. Roku Pańskiego 1683, 12 września]; na prawym: *A.D. 1883, 12 Septembris* [Roku Pańskiego 1883, 12 września]; na środkowym: *Venimus, vidimus, Deus vicit* [Przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył].

⁴⁹ „Czas” 1883, nr 193, s. 3.

⁵⁰ Władysław Koziębrodzki (1839-1893) – polski pisarz, głównie utworów dramatycznych, poseł do Sejmu Krajowego Galicji (1877-1893); więcej w: J. Zdrada, *Koziębrodzki Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 616-618.

⁵¹ „Czas” 1883, nr 199, s. 3.

⁵² Ibidem.

⁵³ „Czas” 1883, nr 200, s. 2.

⁵⁴ „Czas: 1883, nr 205, s. 2.

zapewnione miejsca najpierw w prezbiterium katedry, a potem w krużgankach zamkowych⁵⁵.

Przebieg uroczystego dnia opublikowano w „Czasie” z 14 września. Mszę św. w katedrze celebrował bp Albin Dunajewski⁵⁶. Uczestniczyli w niej kanonicy, profesorowie SSP, Koła Literacko-Artystycznego, uczniowie Matejki, delegacje cechów z chorągwiami i insygniami. Kościół był przepełniony, wielu zgromadziło się także na dziedzińcu katedry. Jak sprawozdaje „Czas”, zamek od dawna nie był świadkiem tak doniosłego wydarzenia. Równocześnie dziękowano raz jeszcze na łamach dziennika władzom austriackim za udzielenie zezwolenia na jego organizację.

Po nabożeństwie orszak wyruszył na krużganki zamkowe, aby tam wręczyć artyście dary. Zanim to nastąpiło, przemówił marszałek Zyblikiewicz, dziękując Matejce za jego działalność na rzecz krzewienia wiedzy o polskiej historii, której przekrój prezentował w swoich dziełach. Ponowił również prośbę o ofiarowanie najnowszego obrazu na rzecz krakowskiego muzeum: „Daruj mistrzu, że i prośbę przynosimy. *Unię* zawiesił kraj w swym sejmie, *Hołd* oddał na Wawel; cały naród przejął się myślą, żeby pomnik chwały Sobieskiego stał się jego własnością, by go mógł postawić w Muzeum Narodowym”⁵⁷. Matejko odpowiedział na prośbę początkowo milczeniem, a później propozycją, aby ofiarować obraz papieżowi, co miało stanowić analogię do wysłanego przez króla poselstwa do Watykanu po zakończeniu bitwy wiedeńskiej – miało być to przypomnienie nie tylko o dawnej świetności narodu, lecz również przywiązaniu do wiary chrześcijańskiej. Mimo początkowego rozczarowania i żalu, ostatecznie zgromadzeni ujrzeni w tej decyzji wielki gest. Wyraził to słowami Stanisław Tarnowski⁵⁸, dziękując za tak przemyślane rozwiązanie. Potem okolicznościowe życzenia złożyli także bp Dunajewski oraz prezydent Weigel, który docenił również wkład artysty w życie miasta. Następnie przedstawiciele organizacji składali malarzowi powinszowania, dary

⁵⁵ „Czas” 1883, nr 207, s. 2.

⁵⁶ Albin Dunajewski (1817-1894) – działacz polityczny, bp krakowski od 1879 r., kardynał Kościoła katolickiego od 1890 r, przyczynił się do rozszerzenia diecezji krakowskiej, rozpoczął renowację Pałacu Biskupiego i katedry wawelskiej, miał wpływ na uczynienie z miasta ośrodka życia religijnego na ziemiach polskich, więcej: *Dunajewski Albin*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 174.

⁵⁷ „Czas” 1883, nr 208, s. 2.

⁵⁸ Stanisław Tarnowski (1837-1917) – historyk literatury, krytyk literacki, publicysta polityczny, jeden z przywódców krakowskich konserwatystów, jeden ze współzałożycieli „Przeglądu Polskiego”, rektor UJ w latach 1886-1887 oraz 1899-1900; więcej w: A. Wójcik-Łużycki, *Prof. Stanisław Tarnowski 1837-1917*, Tarnobrzeg 2005, passim.

i odczytywali adresy od swoich organizacji⁵⁹. „Czas” przywołuje w tym sprawozdaniu jeszcze jedno słowa Matejki: „Chciejcie mnie zrozumieć: nie ja ofiarowuję [obraz] Ojcu św. Ja chcę, pragnę, proszę, abyście to wy przyjęli i oddali Ojcu św.”⁶⁰. Po części oficjalnej zaproszono jubilatę do zwiedzania wystawy urządzonej w dwóch salach w Zamku Królewskim⁶¹. Otwarta miała być ona dla zwiedzających do 30 września, na dzień przed jej zamknięciem zaplanowano zniżkę dla zakonników oraz szkół⁶².

Reakcje na wieść o kontrowersyjnej decyzji Matejki skomentował dziennik następnego dnia. Społeczność zjednoczyła się, wpłacając składki na to, aby *Jan Sobieski pod Wiedniem* mógł pozostać w Krakowie – stąd też nie wszyscy byli zadowoleni z faktu, że obraz miał ostatecznie trafić do Watykanu i unosząc się „małoduszny żalem [...] nie wahają się podnosić swego niezadowolenia, bo jak gotowi potępić Sobieskiego, że obronił chrześcijaństwo, tak dziś gotowi podnosić zarzuty przeciw wielkiemu artyście, który ideę Sobieskiego nie tylko pędzłem, ale ofiarą wskrzesza”⁶³. Co prawda Matejko podkreślał, że składa go w darze polskiemu narodowi, aby ten dalej przekazał go na ręce papieża, co miało podkreślić wielowiekowe związki Polaków i Watykanu. Środowisko „Czasu” w pełni popierało gest artysty, nie mając mu za złe odrzucenie prośby komitetu jubileuszowego. Ten ostatni oznajmił, że składki złożone na ten cel zostaną przeznaczone na zakup reprodukcji *Sobieskiego pod Wiedniem* lub też innego obrazu autorstwa Matejki, ewentualnie proponował niezadowolonym donatorom zwrot wpłaconych środków. Składki nadal były kontynuowane⁶⁴. Artysta oznajmił, że nie jest w stanie wykonać reprodukcji, ale że postara się stworzyć dzieło równie doniosłe i o znacznej wartości historycznej⁶⁵.

Otwarcie nowego gmachu TPSP było okazją do zorganizowania przyciągającej uwagę publiczności wystawy. Towarzystwo wcześniej miało kilka siedzib: Pałac Larischa, obecny Pałac Biskupi, później część sal w Sukiennicach. W 1901 r. doczekało się nowego budynku – tzw. Pałacu Sztuki. W numerze z 10 maja tego roku pisano

⁵⁹ Wykaz darów złożonych jubilatowi opublikowano w „Czasie” z 20 września: „Czas” 1883, nr 213, s. 3.

⁶⁰ „Czas” 1883, nr 208, s. 2.

⁶¹ Ibidem.

⁶² „Czas” 1883, nr 218, s. 2.

⁶³ „Czas” 1883, nr 209, s. 1.

⁶⁴ „Czas” 1883, nr 205, s. 2.

⁶⁵ „Czas” 1883, nr 209, s. 3.

w dzienniku o ostatecznych pracach we wnętrzu – przedpremierowo informowano o eksponatach i wystroju. Największymi obrazami w głównej sali był *Epizod z bitwy pod Wagram* Wojciecha Kossaka⁶⁶ oraz *Procesya* Wojciecha Piechowskiego⁶⁷. Ponadto swoje miejsce znalazły tam dzieła innych znanych malarzy⁶⁸. Boczne sale były jeszcze na etapie urządzania. Na wernisaż rozesłano ok. 400 zaproszeń dla duchowieństwa, profesorów uniwersyteckich, polityków, artystów i działaczy⁶⁹.

11 maja od godz. 11 goście gromadzili się w budynku na pl. Szczepańskim, a w głównej sali witał ich prezes TPSP, hrabia Edward Raczyński⁷⁰. Przybyli licznie przedstawiciele duchowieństwa, świata naukowego, artystycznego, politycznego oraz szlachty⁷¹. Oficjalna część otwarcia rozpoczęła się przemówieniem prezesa Raczyńskiego. W jego streszczeniu umieszczonym na łamach dziennika mowa o radości organizacji z uzyskania własnej siedziby. Odnosząc się do zarzutów, że TPSP nie jest towarzystwem zrzeszającym artystów, hrabia Raczyński obrócił to na korzyść organizacji – przez to zarząd i członkowie moli zachować bezstronność i być otwartymi na różne nurty w sztuce oraz pośredniczyć między publicznością a artystami, a taka organizacja jest ważna nie tylko dla Krakowa, lecz również całego kraju. Dzięki działalności TPSP sztuka mogła być rozpowszechniana i eksponowana. Na koniec zwrócił się z prośbą do ks. infułata Józefa Krzemińskiego o poświęcenie nowego gmachu. Tenże uczynił to, a potem w krótkiej przemowie zwrócił się do artystów, aby ci, mimo ciężkich momentami warunków materialnych, tworzyli na pożytek Kościoła i Ojczyzny. Następnie zgromadzeni zwiedzili wystawę, a prezes ogłosił konkurs na najlepszy obraz będący na ekspozycji w dniu jej otwarcia – nagrodę stanowiło 2 tys. koron. O godz. 12 otwarto

⁶⁶ Wojciech Kossak (1856-1942) – syn Juliusza Kossaka, malarz historyczny i batalistyczny (okres wojen napoleońskich i powstania listopadowego), autor portretów, zasłynął też z malowania koni, współautor *Panoramy Raclawickiej* (z Janem Styką); więcej w: K. Olszański, *Wojciech Kossak*, Warszawa 1982, passim.

⁶⁷ Wojciech Piechowski (1849-1911) – malarz i fotograf, członek warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych; więcej w: J. B. Nycek, *Życie i dzieło Wojciecha Piechowskiego*, „*I posypała się ziemia w grób otwarty*”, „Notatki Płockie” 1985, nr 30/1-122, s. 26-33.

⁶⁸ M.in. Włodzimierza Tetmajera, Wincentego Wodzinowskiego, Aleksandra Augustynowicza, Kaspra Żelechowskiego, Józefa Rapackiego oraz innych, nieco mniej popularnych.

⁶⁹ „Czas” 1901, nr 107 [1], s. 1.

⁷⁰ Edward Aleksander Raczyński (1847-1926) – kolekcjoner, twórca galerii w Rogalinie, prezes TPSP (1895-1913); więcej w: J. Pietrzak, *Raczyński Edward Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 632-634.

⁷¹ „Czas” podawał listę najznamienitszych przybyłych gości, w tym m.in. kardynała Jana Puzynę, abpa Józefa Bilczewskiego, prezesa AU Stanisława Tarnowskiego, rektora UJ Macieja Jakubowskiego, prezydenta miasta Józefa Friedleina.

ekspozycję dla publiczności. Dedykowaną temu wydarzeniu rubrykę uzupełniły fragmenty artykułu Stanisława Tomkowicza⁷² pt. *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*, opublikowanego w miesięczniku „Architekt”. Brak w gazecie szczegółowego opisu wystawy⁷³.

Również podczas obchodów grunwaldzkich w 1910 r. Kraków oferował przybywającym możliwość zobaczenia tematycznej ekspozycji. Pamiątki z czasów Władysława Jagiełły umieszczono w budynku TPSP na pl. Szczepańskim. Głównymi twórcami ekspozycji byli Adam Chmiel⁷⁴, Feliks Kopera, Leonard Lepszy⁷⁵ oraz Stanisław Tomkowicz (wiceprezes TPSP), a za dekoracje odpowiadał Karol Maszkowski⁷⁶. Wernisaż wystawy swoją obecnością uświetnili m. in. Kazimierz Badeni⁷⁷, Ignacy Jan Paderewski⁷⁸, prezydent Mikołaj Zybkiewicz. W salach zebrało się kilkaset osób: przedstawiciele mieszkańców, środowisk naukowych, artystycznych, literackich i dziennikarskich. Uroczystość, z powodu spóźnienia Paderewskiego, została nieco przesunięta w czasie. Największe zainteresowanie wśród publiki wywołały: relikwiarz gotycki z 1366 r. zdobyty pod Grunwaldem, racjonal wyszywany perłami, wykonany przez królową Jadwigę dla biskupów krakowskich oraz siodło i rząd na konia należące niegdyś do Stefana Czarnieckiego⁷⁹.

⁷² Stanisław Tomkowicz (1850-1933) – konserwator zabytków, twórca inwentarzy zabytków powiatów w Galicji Zachodniej, historyk sztuki, członek redakcji „Czasu”; więcej w: M. Rożek, *Stanisław Tomkowicz (1850-1933)*, [w:] *Ludzie którzy umiłowali Kraków*, Kraków 1997, s. 191-197.

⁷³ „Czas” 1901, nr 108 [2], s. 2.

⁷⁴ Adam Chmiel (1865-1934) – historyk kultury, archiwista, członek TMHiZK, współzałożyciel „Rocznika Krakowskiego”, jeden z założycieli Muzeum Historycznego Miasta Krakowa; więcej w: *Chmiel Adam*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 110.

⁷⁵ Leonard Lepszy (1856-1937) – historyk sztuki, inżynier, członek AU, jeden z założycieli TMHiZK; więcej w: A. Bochnak, *Leonard Jan Lepszy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 17, Wrocław 1992, s. 87-88.

⁷⁶ Karol „Zyndram” Maszkowski (1868-1938) – malarz, pedagog, projektant wnętrz, scenograf, student SSP w Krakowie, żołnierz Legionów Polskich, potem Wojska Polskiego; jak relacjonował „Czas”, był on potomkiem Zyndrama z Maszkowic, polskiego rycerza, który walczył u boku Jagiełły pod Grunwaldem; więcej w: *Maszkowski Karol*, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1983, s. 459-460.

⁷⁷ Kazimierz Badeni (1846-1909) – hrabia, polityk konserwatywny, prawnik, poseł Sejmu Krajowego Galicji, namiestnik Galicji w latach 1888-1895, premier austriackiego rządu 1895-1897; więcej w: R. Sadaj, *Kazimierz Badeni* [w:] Idem, *Kto kim był w Galicji*, Kraków 1993, s. 43-47.

⁷⁸ Ignacy Jan Paderewski (1860-1941) – pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy, mąż stanu i polityk, minister spraw zagranicznych (1919); więcej w: M. Perkowska, R. Wapiński, *Paderewski Ignacy Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław 1979, s. 795-803.

⁷⁹ „Czas” 1910, nr 317, s. 2.

Według „Czasu” wystawa zgromadziła wysokiej klasy eksponaty o dużej wartości historycznej, a także prezentowała się okazale pod względem jej urządzenia. W sprawozdaniu z jej otwarcia umieszczono streszczenie inauguracyjnego przemówienia wiceprezesa TPSP. Tomkowicz podkreślał zasługi Jagiełły dla kultury, sztuki i nauki, a w jego opinii najwspanialszym dziełem króla było odnowienie działalności krakowskiej uczelni. Przyznał, że niestety wystawa nie mogła zebrać niektórych pamiątek z czasów jagiellońskich ze względów politycznych czy braku zgody właścicieli na ich udostępnienie. Jednak zorganizowanie jej było możliwe dzięki współpracy między instytucjami i organizacjami. Powstała dzięki użyczeniu zasobów przez katedralną kapitułę, Uniwersytet Jagielloński (UJ), władze miejskie, kościoły krakowskie, Bibliotekę Jagiellońską (BJ), zbiory warszawskie i lwowskie, krakowską gminę żydowską oraz osoby prywatne. Wiceprezes zakończył przemowę słowami: „Widok zebranych tutaj skarbów budzi w nas i budzić musi mieszanie uczucia: zadowolenia i rzewnego smutku, dumy razem i bólu. Idzie od tych zabytków echo minionej świetności, dolatuje głos Jagiełły, Jadwigi, Oleśnickich, Długoszków. Mówią nam cośmy niegdyś posiadali i cośmy utracili”⁸⁰.

Po tej mowie organizatorzy oprowadzili po wystawie gości. Jak podaje gazeta, główną ideą ekspozycji było zgromadzenie pamiątek po królu Jagielle, ale także przykładów sztuki z epoki jagiellońskiej. W sprawozdaniu znajduje się opis poszczególnych sal z perspektywy widza. Na początku oczom ukazywał się odlew gipsowy sarkofagu Jagiełły, ustawiony na tle ołtarza z obrazami o tematyce religijnej z XV w. Otoczony był pamiątkami po bitwie grunwaldzkiej, mieczami krzyżackimi, repliką insygniów królewskich, szerzynką⁸¹ królowej Anny Jagiellonki, relikwiarzem w kształcie wieżyczki z kościoła św. Floriana. Ściany ozdobiono makatami wypożyczonymi z kościołów i klasztorów krakowskich, a po bokach sali umieszczono gabloty z historycznymi dokumentami (m.in. rękopis *Banderia Prutenorum* autorstwa Jana Długosza czy akt wznowienia uniwersytetu z 1400 r.). Udostępniono też trzy berła uniwersyteckie, w tym jedno ofiarowane uczelni przez Zbigniewa Oleśnickiego. W innych gablotach wystawiono okazy złotnictwa z XIV i XV w., m.in.: złoty krzyż zrobiony z korony Kazimierza Wielkiego, kasetkę z kości słoniowej, używanej przez córki Ludwika Węgierskiego, wymieniony już racjonał wykonany przez królową Jadwigę, siedem gotyckich kielichów z kościoła Mariackiego. W oszklonych szafkach

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Ozdobna tkanina przykrywająca kielich mszalny.

prezentowano zabytkowe tkaniny z katedry wawelskiej, kościoła Mariackiego, Bożego Ciała, św. Katarzyny (do tamtej pory nigdzie nie wystawiane), św. Andrzeja, Muzeum Narodowego i Muzeum Techniczno-Przemysłowego. Kolejnymi obiektami były dwie średniowieczne chrzcielnice, jedna z kościoła św. Katarzyny, druga z nieistniejącego kościoła św. Szczepana. Następną grupą obiektów były miecze – jeden z nich, wedle podań, był mieczem ofiarowanym Jagielle przez Ulricha von Jungingena. Inna gabłota mieściła insygnia biskupie bł. Jakuba Strzemię. Wystrój sali uzupełniały klejnoty z kolekcji prywatnych⁸².

W świetlicy zgromadzono zabytki kultury żydowskiej z XV w. z krakowskich synagog – makaty, zasłony na Torę, haftowane lambrekiny⁸³, lichtarze, kubki, misy, Biblię hebrajską z miniaturami z XIV w. Następne z pomieszczeń, naprzeciwko świetlicy, mieściło zbiory numizmatyczne i sfragistyczne, na ścianach porozwieszano tam ornaty z krakowskich kościołów. Ekspozycję uzupełniała figura Chrystusa na osiołku z kościoła w Szydłowcu⁸⁴.

Przykłady wystaw przywołanych powyżej powiązane są z ważnymi uroczystościami patriotycznymi i rocznicami, jubileuszami oraz otwarciem. Jedne opisywano szerzej, inne nieco lakoniczniej, jak w przypadku wystawy na otwarcie nowego gmachu TPSP czy z okazji jubileuszu Matejki, gdzie więcej miejsca przeznaczono opisom obchodów niż samej wystawie. Ekspozycjom będącym integralnymi częściami uroczystości takich jak ponowny pochówek Jana Długosza czy rocznice bitew pod Wiedniem i Grunwaldem, poświęcono więcej uwagi. Kolekcje opisywano najczęściej pozytywnie, niekiedy tylko przedstawiając negatywne opinie, jak w przypadku ramy przy obrazie *Sobieskiego pod Wiedniem*. W dzienniku zaznaczano również jak ważna jest rola pamiątek historycznych w utrwalaniu dziejów kraju – oglądanie kolekcji zgromadzonych na wystawach wywoływało w publiczności z jednej strony uczucie wzruszenia i zachwytu, a z drugiej żalu z powodu braku niepodległości narodu oraz świadomości, że ekspozycje mogłyby być o wiele bogatsze, gdyby części pamiątek nie utracono w wyniku rabunków przez obce mocarstwa.

⁸² „Czas” 1910, nr 317, s. 2.

⁸³ Lambrekin - długi prostokątny pas tkaniny wycięty od dołu, zdobiący baldachim.

⁸⁴ „Czas” 1910, nr 317, s. 2.

3.2. Recenzje ze spektakli teatralnych

Ważną dla życia kulturalnego instytucją był i jest dla Krakowa teatr. Od 1865 r., kiedy dyrekcję objął Adam Skorupka, a na scenie wystąpiła po raz pierwszy Helena Modrzejewska⁸⁵, teatr zaczął wchodzić w okres szybkiego rozwoju. Za rządów Stanisława Koźmiana (1871-1885) zwiększono liczbę premier, postawiono na polski dramat narodowy, ale też na sztuki ówczesnych polskich autorów i klasyczny repertuar europejski. Wzrosła rola reżysera i zmieniono styl gry aktorskiej. Najwybitniejszymi aktorami tego czasu byli Antonina Hoffmann, Feliks Benda czy Wincenty Rapacki⁸⁶. Zły stan techniczny budynku teatru na pl. Szczyptańskim stwarzał zagrożenie, dlatego też po wielu debatach i zebraniu funduszy, na pl. św. Ducha stanął w 1893 r. nowy gmach Teatru Miejskiego projektu Jana Zawiejskiego⁸⁷. Stanowisko dyrektora objął Tadeusz Pawlikowski⁸⁸, piastując tę funkcję w latach 1893-1899 i 1913-1915, stawiając na nowoczesny repertuar i nawiązując współpracę m.in. ze Stanisławem Przybyszewskim⁸⁹

⁸⁵ Helena Modrzejewska (1840-1909) – właśc. Jadwiga Helena Chłapowska z domu Misel, polska aktorka specjalizująca się w rolach szekspirowskich i tragicznych, najwybitniejsza polska aktorka teatralna w historii, występowała m.in. na scenie lwowskiej, krakowskiej, warszawskiej, poznańskiej oraz amerykańskiej; więcej w: E. Orzechowski, *Helena Modrzejewska*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/41524/->, [data dostępu: 10.12.2024].

⁸⁶ Antonina Hoffman (1842-1897) – aktorka teatralna, zagrała ok. 400 ról, od 1860 r. na scenie krakowskiej, prowadziła salon artystyczny na ul. Karmelickiej; więcej w: *Antonina Hoffman*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/40833/->, [data dostępu: 10.12.2024]; Feliks Benda (1833-1875) – aktor teatralny, reżyser, przyrodni brat Heleny Modrzejewskiej; więcej w: *Feliks Benda*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/40246/feliks-benda>, [data dostępu: 10.12.2024]; Wincenty Rapacki (1840-1924) – aktor i reżyser teatralny, w latach 1865–1870 na deskach teatru krakowskiego, potem warszawskiego; więcej w: *Wincenty Rapacki*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/61497/wincenty-rapacki> [data dostępu: 10.12.2024].

⁸⁷ K. Nowacki, *Architektura krakowskich teatrów*, Kraków 1982, s. 129-233; Z. Jabłoński, *Z dziejów teatru krakowskiego (1781-1893)*, Wrocław-Kraków 1981, passim; D. Poskuta-Włodek, *Co dzień powtarza się gra... Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie 1893-1993*, Kraków 1993, s. 5-77; R. Kantor, *Kraków – wielka scena narodowego teatru*, [w:] *Klejnoty i sekrety Krakowa*, red. R. Godula, Kraków 1994, s. 37-62; Jan Zawiejski (1854-1922) – architekt, członek krakowskiego Towarzystwa Technicznego, projektował kamienice, wille, gmachy publiczne – jego największym zrealizowanym projektem był budynek Teatru Miejskiego; więcej w: *Zawiejski Jan*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 1088.

⁸⁸ Tadeusz Pawlikowski (1861-1915) – reżyser, krytyk teatralny, dyrektor Teatru Miejskiego w Krakowie (1893-1899 i 1913-1915) i Lwowie, zwolennik nowatorskiego teatru i nowoczesnych środków inscenizacji; więcej w: *Pawlikowski Tadeusz*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 743.

⁸⁹ Stanisław Przybyszewski (1868-1927) – młodopolski powieściopisarz, dramatopisarz, nowelista, poeta, reprezentant nurtu dekadentyzmu, przedstawiciel cyganerii krakowskiej, redaktor pisma „Życie” (1898-1900); więcej w: J. Adamczewski, *Przybyszewski Stanisław*, [w:] *Idem, Mała Encyklopedia Krakowa*, Kraków 1996, s. 360.

czy Stanisławem Wyspiańskim⁹⁰. Następcami Pawlikowskiego byli Józef Kotarbiński⁹¹ (1899-1905) oraz Ludwik Solski⁹² (1905-1913). Na deski teatru wprowadzono też przedstawienia operowe⁹³.

„Czas” regularnie podawał aktualne informacje na temat teatralnego repertuaru, publikowano w gazecie również recenzje. Poniżej zostanie omówione kilka wybranych przykładów tych ostatnich, będących w większości przypadków uzupełnieniem obchodów uroczystości, ale także recenzja jednej z największych premier tego okresu – *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego, która wywarła na opinii publicznej szczególne wrażenie.

Teatr też nie pozostawał obojętny na dziejące się w mieście obchody o różnym charakterze i przygotowywał dedykowane pod nie spektakle, które często wchodziły w oficjalne programy uroczystości. Tak było w przypadku jubileuszu Józefa Ignacego Kraszewskiego w 1879 r. Jak podaje „Czas”, końcem września trwały już intensywne próby do komedii autorstwa jubilata – *Miodu kasztelańskiego*, gdzie gościnnie mieli wystąpić znamienici aktorzy, przybywający do miasta z okazji jubileuszu – Helena Modrzejewska, Jan Królikowski⁹⁴ i Bolesław Ładnowski⁹⁵. Drugim przedstawieniem jubileuszowym była anegdota dramatyczna Kraszewskiego pt. *Panie Kochanku* z udziałem gościnnym Wandy Urbanowicz⁹⁶. Dyrekcja teatru prosiła redakcję o udostępnienie informacji, że bilety na spektakle jubileuszowe (na 3, 4, 5 października) zostały wedle zapisów przyznane w pierwszej kolejności, w porozumieniu z komitetem

⁹⁰ Stanisław Wyspiański (1869-1907) – dramaturg, poeta, malarz, grafik, architekt, projektant mebli, typograf, reformator teatru, jeden z najsłynniejszych przedstawicieli Młodej Polski; więcej w: W. Natanson, *Stanisław Wyspiański*, Warszawa 1976, *passim*.

⁹¹ Józef Kotarbiński (1849-1928) – aktor, reżyser, dziennikarz, krytyk teatralny i literacki, dyrektor Teatru Miejskiego w Krakowie (1899-1905), za jego dyrektury wystawiano m. in. *Wesele*, *Wyzwolenie* i polskie dramaty romantyczne; więcej w: *Kotarbiński Józef*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 485.

⁹² Ludwik Solski (1855-1954) – aktor, reżyser, w latach 1883-1900 występował na scenie krakowskiej, później dyrektor Teatru Miejskiego w Krakowie (1905-1913, od 1909 r. Teatru im. Juliusza Słowackiego); więcej w: *Solski Ludwik*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 911.

⁹³ J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918...*, op. cit., s. 273-276.

⁹⁴ Jan Królikowski (1820-1886) – aktor, reżyser, od 1840 r. występował w Krakowie, od 1846 r. w Warszawie; więcej w: *Jan Królikowski*, *Encyklopedia Teatru Polskiego*, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/41317/jan-krolikowski>, [data dostępu: 10.12.2024].

⁹⁵ Bolesław Ładnowski (1841-1911) – aktor, reżyser, występował w Krakowie (1865-1972), potem we Lwowie i w Warszawie; więcej w: *Bolesław Ładnowski*, *Encyklopedia Teatru Polskiego*, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/44275/boleslaw-ladnowski>, [data dostępu: 10.12.2024].

⁹⁶ Wanda Urbanowicz (1846-1896) – aktorka teatralna, występowała w Warszawie, Krakowie Lwowie; więcej w: *Wanda Urbanowicz*, *Encyklopedia Teatru Polskiego*, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/81742/wanda-urbanowicz>, [data dostępu: 10.12.2024].

jubileuszowym, zamiejscowym przybywającym do miasta z tej okazji. Liczba chętnych przewyższyła liczbę dostępnych miejsc. Bilety udostępniono do odbioru od 9 rano 2 października w kasach biletowych po cenach wskazanych na afiszach. W numerze z 1 października opublikowano obsadę przedstawienia na 3 października, określoną jako jedną z najświetniejszych, jaką można było zaprosić. Dzień później wzywano zapisanych do jak najszybszego odbioru biletów, które w kasach oczekiwały do godz. 12 w piątek 3 października – w razie brak odbioru sprzedawano je oczekującym w kolejce⁹⁷.

Miód Kasztelański oceniony został w samych superlatywach. Recenzję rozpoczęto słowami: „Niezwykłego doznaje się uczucia znajdując się wobec czegoś, co w granicach sił ludzkich jest najdoskonalszem. Taką najdoskonalszą w swoim rodzaju rzeczą było wczorajsze przedstawienie [...]. Tyle znakomitych artystów grających razem w jednej sztuce nie widziała nigdy polska publiczność i zapewne prędko nie zobaczy”⁹⁸. Wyróżniono szczególnie grającą rolę pani Hurskiej Modrzejewską, która po kilku latach nieobecności powróciła na deski krakowskiego teatru, wzbudzając entuzjazm publiczności. Jej kreacja cechowała się artystycznym zmysłem i wiernie oddawała cechy postaci. Nie ustępował jej kroku Jan Królikowski w roli Sołoduha i Bolesław Ładnowski w roli Rotmistrza. Goście wcielali się w główne postacie, ale artyści krakowscy stanowili dla nich doskonale uzupełnienie, m.in. Antonina Hoffman i Józef Rychter. Redakcja doceniła, że tak znakomici aktorzy zgodzili się przybyć na Krakowa, aby uczcić jubilatą Kraszewskiego. On sam obecny był na widowni, podobnie jak inne osobistości biorące udział w obchodach, m.in. marszałek krajowy Ludwik Wodzicki⁹⁹ i Kazimierz Badeni. Obecni byli też prezydent Krakowa Zyblikiewicz i wiceprezydent Weigel oraz reprezentanci rodów arystokratycznych z różnych stron kraju. Przedstawienie zakończyły wielkie owacje i ofiarowanie Modrzejewskiej bukietu kwiatów. Wieczór zwieńczył obraz z żywych osób przedstawiający postaci z powieści Kraszewskiego¹⁰⁰.

Gra aktorska w *Panie Kochanku* oceniona była bardzo pozytywnie, szczególnie wyróżniono główną postać Karola Radziwiłła granego przez Wincentego Rapackiego.

⁹⁷ „Czas” 1879, nr 222, s. 2; „Czas” 1879, nr 224, s. 2; „Czas” 1879, nr 225, s. 2; „Czas” 1879, nr 226, s. 2; „Czas” 1879, nr 220, s. 3.

⁹⁸ „Czas” 1879, nr 229, s. 5.

⁹⁹ Ludwik Wodzicki (1834-1894) – konserwatywny polityk, założyciel „Przeglądu Polskiego”, poseł Sejmu Krajowego Galicji (1865–1894); więcej w: S. Koźmian, *Ludwik Wodzicki: życiorys*, Kraków 1894, passim.

¹⁰⁰ Ibidem.

Komentowano: „Jak Atlas dźwigał Rapacki na swoich barkach ciężar przedstawienia”¹⁰¹. Doceniono także grę Wandy Urbanowicz oraz lokalnych aktorów: Władysława Sobiesława, Władysława Wojdałowicza i Bronisławy Wolskiej. Podczas antraktu jubilat osobiście poszedł za kulisy zapoznać się z aktorami i im pogratulować¹⁰².

Okolicznościowe wydarzenia z zakresu kultury miały ubogacić też uroczystości otwarcia Panteonu na Skałce. „Czas” z 4 maja 1880 r. podaje, że od kilku tygodni teatr amatorski intensywnie trenował do wystawienia 19 maja sztuki *Długosz i Kallimach* autorstwa Józefa Szujskiego. Bilety do nabycia były w kasie teatralnej, a zamiejscowi mogli otrzymać je korespondencyjnie. Jak relacjonował „Czas”, „młodzież uniwersytecka nie szczędzi, jak słyszeliśmy trudów, aby wieczorek ten wypadł jak najświetniej”¹⁰³. Przedstawienie zaplanowano na 19 maja na godz. 19 na deskach Teatru Miejskiego. Dochód przeznaczony miał być na pomnik Adama Mickiewicza¹⁰⁴. Przedstawienie zostało powtórzone 21 maja – z tego spektaklu dochody przekazano na Czytelnię Akademicką¹⁰⁵. W recenzji gazety spektakl potraktowano łagodnie, ze względu na jego charakter. Pisano: „Obrazu tego oceniać w tym miejscu nie będziemy, znajdzie on swoje miejsce w literaturze polskiej. Gra amatorów była nadzwyczajnie staranna, zrozumienie rzeczy wyborne – przyjęto też grę ich z najżywszymi oznakami sympatii. Autor, wśród uczniów, którzy tak dobrze myśl jego zrozumieli, ukazał się na scenie, wywołany przez publiczność [...]. Obraz dramatyczny Szujskiego rzucił promień złoty na wiek Długosza i jego postacie, promień społeczny, który poezycja rzucać może i powinna, kiedy równocześnie historia tylko bada. [...] Przedstawienie wprawiło słuchaczy w uroczysty nastrój i wzbudzało objawy zapалу, zakończył je obraz żywych osób”¹⁰⁶. Za szczególnie wzruszający fragment autor recenzji uznał patriotyczny wiersz wygłoszony przez postać św. Kazimierza, królewicza jagiellońskiego¹⁰⁷.

W 1883 r. spektakl teatralny stanowił jedną z integralnych części obchodów rocznicy wiktorii wiedeńskiej. Była to sztuka *Jan III Sobieski pod Wiedniem* Władysława

¹⁰¹ Ibidem, s. 4.

¹⁰² Ibidem.

¹⁰³ „Czas” 1880, nr 102, s. 2; informacja o biletach: „Czas” 1880, nr 107, s. 2.

¹⁰⁴ „Czas: 1880, nr 105, s. 2.

¹⁰⁵ „Czas” 1880, nr 113, s. 2.

¹⁰⁶ „Czas” 1880, nr 114, s. 1.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 1-2.

Anczyca¹⁰⁸, na której trzy odsłony (11, 12, 13 września) zamówione wcześniej bilety można było odebrać do 9 dnia tego miesiąca. Na czwarte i piąte przedstawienie (15 i 16 września) bilety dostępne były do nabycia w kasie teatralnej od 7 września¹⁰⁹. Przedstawienia miały być dodatkowo wzbogacone odśpiewaniem przez Towarzystwo Muzyczne jubileuszowej kantaty autorstwa Władysława Żeleńskiego¹¹⁰. Z dodatkowych wydarzeń, będących poza programem jubileuszu, teatr oferował sztukę *Kościuszko pod Racławicami* Władysława Anczyca i koncert panny Józefiny Reszkówny¹¹¹ na dochód Teatru Polskiego w Poznaniu (obydwa 16 września)¹¹².

Podczas premierowego przedstawienia 11 września zebrało się wielu świetnych gości, z marszałkiem krajowym Mikołajem Zybkiewiczem na czele. Wszyscy byli wyjątkowo odświętnie ubrani: „panie w świetnych toaletach, mężczyźni we frakach i białych krawatach, orkiestra w ludowych strojach krakowskich, na parterze i na galerii gromady włościan Polaków i Rusinów w różnobarwnych sukmanach jak najrozmaiciej przyozdobionych [...]”¹¹³. Sam dramat Władysława Anczyca określony został przez redakcję jako sztuka niewysokiej klasy artystycznej, lecz warta docenienia ze względu na wartość historyczną. Chwalono efekty sceniczne oraz muzykę Jana Hoffmana (szczególne uznanie zyskał fragment *Te Deum* Władysława Żeleńskiego odegrany na nutę ludową). Wkład finansowy w nowe *mise en scène*, gustowne kostiumy, ładne dekoracje – to również elementy pozytywne, podobnie jak to, że „Pan [Bolesław] Leszczyński pięknie wygląda i dobrze gra jako król Jan III, [a] inni artyści wywiązują się ze swych ról przyzwoicie i sumiennie”¹¹⁴.

Uroczystości 200-lecia odsieczy wiedeńskiej uzupełniał wspomniany już jubileusz pracy artystycznej Jana Matejki. Jego zwieńczeniem był koncert w teatrze, poprzedzony odegraniem ostatniej części sztuki *Jan III pod Wiedniem*. Jubilat zasiadał wraz z rodziną

¹⁰⁸ Władysław Ludwik Anczyc (1823-1883) – poeta, dramatopisarz, wydawca; więcej w: M. Szykowski, *Anczyc Władysław Ludwik* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 93-94.

¹⁰⁹ „Czas” 1883, nr 203, s. 3.

¹¹⁰ „Czas” 1883, nr 204, s. 3; „Czas” 1883, nr 205, s. 3.

¹¹¹ Józefina Reszke (1855-1891) – śpiewaczka operowa, zaangażowana w operze paryskiej od 1875 r., występowała na scenach w Mediolanie, Londynie, Hiszpanii, Portugalii i w Polsce; więcej w: *Józefina Reszke*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/41813/>, [data dostępu: 10.12.2024].

¹¹² „Czas” 1883, nr 209, s. 3.

¹¹³ „Czas” 1883, nr 207, s. 2.

¹¹⁴ *Ibidem*.

w specjalnie ustrojonej łoży obok sceny. Podczas koncertu wystąpiły ówczesne gwiazdy: Józefina Reszkówna, Władysław Mierzwiński¹¹⁵, Natalia Janotha¹¹⁶ i Władysław Żeleński¹¹⁷. Ciepłe przyjęcie artystów przez publikę recenzent porównywał do ekspresji mieszkańców miast włoskich: „[...] poważny Kraków, który nieraz pomawiano o zbytnią oziębłość, potrafi się rozgrzać uwielbieniem dla wielkich talentów i przewyższyć zapalem mieszkańców południa”¹¹⁸. Uroczystość zakończył obraz z żywych osób, oświetlony elektrycznie, przedstawiający symbole z dzieł Matejki; na środku sceny ustawiono statuę mistrza autorstwa Walerego Gadomskiego, a nad nią na przeźroczu unosił się obraz *Jan Sobiński pod Wiedniem*. Całość dziennik ocenił jako „uczętę duchową”¹¹⁹.

Z okazji pochówku Adama Mickiewicza w 1890 r., dokładnie 3 lipca, ku pamięci wieszca odbyło się przedstawienie o rozbudowanym programie¹²⁰. W numerze 152 opublikowano dość lakoniczną recenzję tego wydarzenia. W skład artystów wchodził go aktorzy krakowscy i lwowscy oraz towarzystwo muzyczne „Echo” z Lwowa. Obejmował on występ orkiestry teatralnej – wykonanie *Wieńca pieśni polskich* pod kierunkiem Franciszka Słomkowskiego¹²¹. Dalej odegrano akt drugi *Konfederatów barskich*, dramatu autorstwa Mickiewicza. Dalszą część wieczoru stanowiły śpiewy członków „Echa”, a wszystkie trzy numery: *Marsz*, *Hej Kozacze* i *Cześć polskiej ziemi*, „poszły bardzo składnie i traktowane były nawet z pewnego rodzaju brawurą”¹²². Po nich nastąpił akt pierwszy opery ludowej Karola Kurpińskiego *Zabobon, czyli Krakowiaczy i Górale*, o którym pisano w dzienniku, że „zawsze będzie nęcił świeżością swoich

¹¹⁵ Władysław Mierzwiński (1848-1909) – śpiewak, członek honorowy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie, występował w Paryżu, Berlinie, Wiedniu; więcej w: *Władysław Mierzwiński*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/41500/> [data dostępu: 10.12.2024].

¹¹⁶ Natalia Janotha (1856-1932) – polska kompozytorka i pianistka, znana na skalę europejską, skomponowała ok. 400 utworów, uznawana za pierwszą polską taterniczkę; więcej w: *Natalia Janotha*, Polska Biblioteka Muzyczna, <https://polskabibliotekamuzyczna.pl/encyklopedia/janotha-natalia/>, [data dostępu: 10.12.2024].

¹¹⁷ Władysław Żeleński (1837-1921) – kompozytor, pianista, dyrygent, pedagog, twórca oper i pieśni, od 1881 r. wykładowca w krakowskiej Szkole Towarzystwa Muzycznego, jeden z inicjatorów utworzenia Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego; więcej w: *Żeleński Władysław*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 1104.

¹¹⁸ „Czas” 1883, nr 209, s. 3.

¹¹⁹ Ibidem.

¹²⁰ „Czas” 1890, nr 150, s. 4.

¹²¹ Franciszek Słomkowski (1849-1924) – dyrygent, skrzypek i pedagog w konserwatorium lwowskim, koncertmistrz we lwowskim Teatrze Miejskim; więcej w: T. L. Błaszczuk, *Słomkowski Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa 1999-2000, s. 4-5.

¹²² „Czas” 1890, nr 152, s. 4.

motywów i muzyką przemawiającą do serca”¹²³. Dalej chór zaprezentował kolejne pieśni, a orkiestra wykonała poloneza Kurpińskiego. Wydarzenie zakończyły deklamacja wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera¹²⁴ przez Józefa Śliwickiego (nie podano tytułu) oraz obraz z żywych osób *Pomnik Adama Mickiewicza* przy akompaniamencie chóru¹²⁵.

5 lipca wystawiono, również ku pamięci wieszczka, końcowy fragment pierwszej części *Dziadów* z muzyką Stanisława Moniuszki¹²⁶. O samym dramacie recenzent wyrażał się w samych pozytywach: „To cośmy ujrzeli, wystarcza aż nadto aby mieć pojęcie o sile, wyrazistości i jeniálním polocie całego utworu, który po *Panu Tadeuszu* i *Konradzie Wallenrodzie* jest najpopularniejszym i prawie każdy umie go na pamięć. [...] [Poeta] na tle zabobonów, pozostałych jeszcze z czasów pogańskich [...], potrafił wysnuć obraz imponujący swoją prostotą i otoczony nimbem religijnym”¹²⁷.

„*Dziadów* nie oddaje się pod skalpel krytyki. Można je komentować, ale wszystkie uwagi zejdą się w tym jednym punkcie, że to rzecz genialna [...]”¹²⁸ – pisał wysłannik „Czasu”. Gra aktorska również została pozytywnie zrecenzowana. Wśród artystów lwowskich, którzy stanowili obsadę spektaklu, wyróżniono m.in. Adolfa Kitchsmana w roli Guślarza i Amalię Kasproicz grającą Zosię, chwając ich grę i partie wokalne¹²⁹.

Otwarcie nowego budynku teatru to symboliczne rozpoczęcie nowego etapu w jego dziejach, połączone też z początkiem dyrektury Tadeusza Pawlikowskiego. Początkowo przedstawienia miały się rozpocząć się 1 października 1893 r., jednak z powodu opóźniających się prac wykończeniowych, było to możliwe dopiero 21 października¹³⁰.

W „Czasie” z 18 października informowano o rozsyłaniu zaproszeń na uroczyste otwarcie nowej sceny teatralnej. Były one osobne na każde z zaplanowanych wydarzeń: inaugurację o godz. 12, wieczorny spektakl oraz raut – nie wszyscy bowiem mogli

¹²³ Ibidem.

¹²⁴ Kazimierz Przerwa-Tetmajer (1865-1940) – młodopolski poeta, nowelista, powieściopisarz, pierwowzór dla Poety z *Wesela*; więcej w: K. Jabłońska, *Kazimierz Tetmajer. Próba biografii*, Kraków 1969, passim.

¹²⁵ Ibidem.

¹²⁶ Stanisław Moniuszko (1819-1872) – dyrygent, organista; autor ponad 200 pieśni i oper, m. in. *Halka*, *Straszny dwór*, operetek, baletów i muzyki kościelnej; więcej w: W. Rudziński, *Moniuszko*, Kraków 1972, passim.

¹²⁷ „Czas” 1890, nr 153, s. 3.

¹²⁸ Ibidem.

¹²⁹ Ibidem.

¹³⁰ J. Michalik, *Dzieje teatru w Krakowie w latach 1893-1915, cz. 1, Teatr Miejski*, Kraków 1985, s. 101-104.

uczestniczyć w oficjalnym otwarciu ze względu na ograniczoną liczbę miejsc. Zaproszenia wydrukowano na blankietach w trzech kolorach: białym, chamois i zielonym. Za zwrotem zaproszeń bilety wydawano w sekretariacie prezydenta. On sam, Józef Friedlein¹³¹, wysłał osobne zaproszenia do marszałka krajowego, wydziału krajowego i rady miasta Lwowa¹³².

20 października opublikowano na łamach dziennika program wieczoru teatralnego na dzień wielkiego otwarcia. Całość miała rozpocząć się o godz. 18:30 szopenowskim *Polonezem op. 35* pod nadzorem kapelmistrza Jana Hocka. Następnie zaplanowano prolog Adama Asnyka¹³³ w wykonaniu Józefa Kotarbińskiego. Kolejnym punktem była uvertura koncertowa *Bajka* Stanisława Moniuszki, po niej akt IV *Zemsty* Aleksandra Fredry i akt I *Balladyny* Juliusza Słowackiego. Po przerwie wieczór zakończyć miało wykonanie fragmenty *Salve Polonia* Ferenc Liszta i aktu II *Konfederatów barskich* Adama Mickiewicza¹³⁴.

Zachęcano także do zakupu wydanego przez drukarnię „Czasu” programu, jak reklamowano, „w formie nader ozdobnej i pięknej”, z podobizną Jana Zawiejskiego i wizerunku budynku, z wymienionym składem dyrekcji, personelu artystycznego i pomocniczego oraz dostawców teatralnych, planem sali i cenami biletów. Przypominano również o obowiązującym stroju balowym¹³⁵. Na uroczystość przybyli m.in. marszałek krajowy Kazimierz Badeni oraz namiestnik Galicji książę Eustachy Sanguszko¹³⁶, ale również m. in. redaktorzy i krytycy z Pragi, Wiednia i Warszawy¹³⁷.

Dziennik donosił również o broszurze, która pojawiła się na rynku tuż przed uroczystością, dlatego też stała się bardzo poczytna. *Na otwarcie teatru miejskiego w Krakowie*, bo taki nosił tytuł, zawierała opis historii teatru, dzieje budowy nowego gmachu, poczet dyrektorów teatralnych, listę aktorów, plan teatru, a wszystko to było uzupełnione rycinami. Recenzja gazety była pozytywna: „Wszystko to wydane starannie,

¹³¹ Józef Friedlein (1831-1917) – księgarz, wydawca, kolekcjoner, prezydent Krakowa w latach 1893-1902, jeden z założycieli TMHiZK; więcej w: *Friedleinowie*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 218.

¹³² „Czas” 1893, nr 238, s. 2.

¹³³ Jego treść opublikowano w numerze 242 [„Czas” 1893, nr 242, s. 4].

¹³⁴ „Czas” 1893, nr 241, s. 2.

¹³⁵ *Ibidem*.

¹³⁶ Eustachy Sanguszko (1842-1903) – namiestnik Galicji (1895-1898), marszałek Sejmu Krajowego we Lwowie (1890-1895), poseł do Rady Państwa (1873-1879); więcej w: S. Kieniewicz, *Sanguszko Eustachy Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 34, Wrocław 1993, s. 478-480.

¹³⁷ „Czas” 1893, nr 242, s. 2.

a nawet wytwornie, pisane jasno i oparte na dobrych źródłach. Po przydługiej pauzie, która rozdzieliła zamknięcie »starej budy« od otwarcia nowego gmachu, książeczka będzie pożądanym dla wszystkich łącznikiem między dawnymi, a młodszymi laty. Możemy ją też szczerze zalecić wszystkim, którzy z placu Szczepańskiego przenieśli na ulicę Szpitalną swoje przywiązanie do sceny krakowskiej. Jest ich prawie tylu, ilu mieszkańców jest w Krakowie”¹³⁸. Redakcja zalecała nabycie miłośnikom teatru owej broszury, zaznaczając jak bardzo ważnym miejscem jest dla Krakowian teatr. Nie zabrakło też przytyku w stronę zarządzających, co sugeruje wspomnienie o „przydługiej pauzie” oraz „starej budzie”, jak został nazwany dawny budynek na pl. Szczepańskim.

Sprawozdanie z pierwszej części otwarcia opublikowano w numerze z 22 października w osobnej rubryce pt. *Otwarcie Teatru Miejskiego w Krakowie*. W westybule zgromadzili się zaproszeni goście. Po prawej stronie marmurowej klatki schodowej usiedli przedstawiciele rady miejskiej i magistratu, a za nimi rękodzielnicy i przemysłowcy, dzięki którym pracy wzniesiono budynek. Po drugiej stronie miejsca zajęli naczelnicy władz, dygnitarze, przedstawiciele lwowskiej rady miejskiej. Artyści czescy i goście z Wiednia ustawili się pod jednym z okien we foyer, na schodach głównych zgromadzili się reprezentanci sztuki i literatury. Przybycie namiestnika Kazimierza Badeniego, przywitane przez prezydenta Józefa Friedleina, dyrektora teatru Pawlikowskiego i architekta Zawiejskiego dało znak do rozpoczęcia otwarcia¹³⁹.

Pierwszy przemówił Zawiejski, dziękując za zaufanie i powierzone mu zadanie, oddając symbolicznie budynek w ręce prezydenta poprzez ofiarowanie mu położonych na aksamitnej poduszce kluczy. Architekt podkreślił, że zostały one wykonane na taką samą modłę, jak te wytworzone dla nowo otwartych kilkanaście lat wcześniej Sukiennic. Jako drugi głos zabrał prezydent, składając podziękowania cesarzowi Franciszkowi Józefowi za umożliwienie rozwoju polskiej kultury – na jego cześć orkiestra 13. pułku odegrała hymn. Po tym mowa była kontynuowana, a Friedlein poruszył kwestię znaczenia teatru jako przekaźnika kultury, który nie zawsze wykorzystywany jest w słusznym celu. Wyraził nadzieję, że nowa dyrekcja i komitet teatralny będą spełniać odpowiednio swoje zadania i „nie dopuszczą do tego, żeby scena miała kazić obyczaje, ubliżać religii, drażnić narodowe uczucia, szpecił ojczystą mowę; a jeżeli tym sposobem oczyści się atmosfera teatru, to już dobra jego strona wystąpi w całej pełni swego

¹³⁸ Ibidem.

¹³⁹ „Czas” 1893, nr 242, s. 4.

dotadniego znaczenia”¹⁴⁰. Wspominał pokrótce o historii krakowskiej instytucji, o wyborze miejsca na nowy budynek, a potem nieco szerzej o fundatorach: władzach państwowych, krakowskiej Kasie Oszczędności oraz osobach prywatnych. Szczególnie wyróżnił donatora Karola Kruzera z Podola, już wtedy nieżyjącego, który na ten cel przeznaczył 100 tys. złr. Podziękował także ekipie budowlanej i czuwającemu nad nimi Zawiejskiemu. Kolejny przemawiał książę Sanguszko, wyraziwszy sentyment do Krakowa z powodu swoich dziecięcych wspomnień, również tych związanych z teatrem. Rozwój miasta na przestrzeni lat, naukowy oraz artystyczny, uczynił z niego ośrodek europejski, ale nie utraciło ono przy tym swojej rangi centrum polskości. Zwieńczeniem tego procesu jest właśnie nowy budynek teatru. Zakończył wypowiedź słowami: „Życzę, aby młode pokolenie nauczyło się tak, jak ja niegdyś w tym teatrze myśleć i marzyć, aby te marzenia nie poszły na marne”¹⁴¹. Po tym nastąpiło odczytanie adresu do architekta przez przedstawiciela rękodzielników i przemysłowców, pana Muranyiego, oraz wręczenie Zawiejskiemu złotego pierścienia¹⁴².

Uroczystość kontynuowano w sali głównej. Orkiestra odegrała poloneza Chopina, a na scenę wkroczył dyrektor Pawlikowski, w otoczeniu aktorów, witający gości w progach teatru, którego przewodnictwem obejmował. Zadeklarował chęć zbudowania nowej odsłony krakowskiej sceny na podwalinach pracy, jaką niegdyś w rozwój instytucji włożył Stanisław Koźmian, jego poprzednik. Liczył na wsparcie władz oraz artystów, zarówno poetów jak i aktorów, na czele z Józefem Kotarbińskim, co miało przywrócić krakowskiej instytucji świetność. Ukoronowaniem całości był występ chóru Towarzystwa Muzycznego. Wykonał on *Poświęcenie* Feliksa Mendelssohna. Sprawozdanie z tego wydarzenia uzupełniła publikacja treści aktu pamiątkowego złożonego za tablicą pamiątkową w gmachu teatralnym¹⁴³.

Na spektaklu inauguracyjnym zjawiała się liczna publika – jak podaje dziennik dawno nie zgromadziło się w jednym miejscu tyle pojazdów co tego wieczora – ich rząd ciągnął się aż do kościoła Mariackiego. Przedstawienie rozpoczęło się ok. 18:45, cała sala wypełniona była nie tylko mieszkańcami, ale też przybyłymi gośćmi z Lwowa, Pragi, Wiednia i Warszawy, w łóżach zasiedli m.in. namiestnik Badeni i marszałek Sanguszko. Chwalono na łamach „Czasu” nowoczesne elektryczne oświetlenie, świetną akustykę

¹⁴⁰ Ibidem.

¹⁴¹ Ibidem.

¹⁴² Ibidem.

¹⁴³ Ibidem.

oraz salę i jej wyposażenie, ciemnoczerwone tła łóż i obicia krzeseł. Sztuka trwała do 21:30 i później większość zgromadzonych udała się na urządzany przez miasto raut w Hotelu Saskim. Rolę gospodarza pełnił tam prezydent Friedlein. Poczęstunek stanowił zimny bufet, wino, herbata oraz ciasta, a przyjęcie w akompaniamencie orkiestry, przeciągnęło się do późnych godzin nocnych¹⁴⁴.

W recenzji ze spektaklu, opublikowanej w numerze 243, zaznaczono, że nie można od recenzenta wymagać krytycznej oceny tego rodzaju wydarzenia: w nowym teatrze, z nowym dyrektorem i nową obsadą. Jak pisano „Nie pozostaje nic innego, jak spełnienie naprzód obowiązku kronikarza, t. j. zaznaczenie, że nigdy chyba Kraków nie widział tak pięknej sali, jak w sobotę i zarazem – rzecz charakterystyczna – sali tak chłodnej (nie myślimy o temperaturze atmosfery). [...] był to po prostu inny spektakl. Publiczność swobodniejsza, rozgrzana, klaskała, wywoływała artystów i architekta, a i artyści odzyskali swobodę ruchów, głosu, całej w ogóle gry”¹⁴⁵. Pokuszono się jedynie o skromne uwagi, podkreślając, że nie mają one recenzenckiego charakteru. Doceniono „rozumną reżyserię”, *mise en scène* na dobrym poziomie oraz zharmonizowaną, autentyczną grę aktorów¹⁴⁶.

Dnia 15 lipca 1910 r. odbyło się uroczyste wystawienie w Teatrze Miejskim opery *Konrad Wallenrod* Władysława Żeleńskiego. Stanowiło ono część obchodów 500-lecia bitwy pod Grunwaldem. Nie dziwi dobór tematyki przedstawienia – o wymowie antykrzyżackiej. Na widowni pojawili się najznamienitsi uczestnicy obchodów, m.in. Kazimierz Badeni, Ignacy Jan Paderewski, Juliusz Leo¹⁴⁷. Pod wzmianką o spektaklu opublikowana została jego recenzja autorstwa Witolda Noskowskiego, który wymienił sporo zaistniałych w przedstawieniu niedociągnięć: grę aktorską niektórych artystów i niedopatrzenia w reżyserii i scenografii. Recenzent docenił śpiew grającego gościnnie główną rolę Józefa Manna¹⁴⁸, lecz miał zarzuty wobec jego gry aktorskiej. Ze

¹⁴⁴ „Czas” 1893, nr 243, s. 2.

¹⁴⁵ Ibidem.

¹⁴⁶ Ibidem; ostatnie powtórzenie przedstawienia inauguracyjnego odegrano 24 października [„Czas” 1893, nr 245, s. 3].

¹⁴⁷ Juliusz Leo (1861-1918) – polityk, ekonomista, prawnik, prezydent Krakowa (1905-1918), Prezesa Koła Polskiego (1912-1915), twórca planu rozwoju przestrzennego Krakowa w latach 1907-1915 tzw. Wielkiego Krakowa; więcej w: C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo - Twórca Wielkiego Krakowa*, Kraków 1986, passim.

¹⁴⁸ Józef Mann (1883-1921) – śpiewak operowy, doktor nauk prawnych, sędzia, występował m. in. we Lwowie, Wiedniu, Berlinie; więcej w: *Józef Mann*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/78674/jozef-mann>, [data dostępu: 10.12.2024].

scenograficznych uchybień punktuje fakt, że wajdelota litewski wystąpił w habicie kapucyna, a Malbork stylizowany był na salę romańską, a nie gotycką¹⁴⁹.

Wspominając o krakowskim teatrze przełomu XIX i XX w. nie sposób nie wspomnieć o sylwetce Stanisława Wyspiańskiego, który z miastem związał swoją twórczość, zarówno literacką, jak i malarską, angażując się w krakowskie życie kulturalne. W swoich utworach Wyspiański poruszał różnorodną tematykę. Inspirował się zarówno legendami, jak i mitami, nawiązywał również do polskiej historii i tradycji, a także do realiów jemu współczesnych. Był przede wszystkim dramaturgiem, ale także autorem wierszy i innych form literackich. Z teatrem związany był nie tylko poprzez swoje dramaty, ale w pamięci potomnych zapisał się także jako twórca scenografii, interpretator dramatów, a także reformator teatru. Ubiegał się także o stanowisko dyrektora Teatru Miejskiego w 1905 r., swój program prezentując m.in. na łamach „Czasu”¹⁵⁰. Ostatecznie wycofał się z rywalizacji, a nowym dyrektorem został Ludwik Solski¹⁵¹.

Wesele jest najśłynniejszym dziełem pisarskim Wyspiańskiego. Zostało zainspirowane faktycznymi wydarzeniami – weselem Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną w 1900 r. w podkrakowskich Bronowicach. Dramat pełny jest symboliki związanej z ówczesną sytuacją narodu polskiego. Prezentuje przekrój społeczeństwa, a także tłumaczy, co stało Polakom na drodze do odzyskania niepodległości. *Wesele* wydane zostało w 1901 r., w tym samym roku dnia 16 marca miało swoją prapremierę w Teatrze Miejskim¹⁵². Wywołało początkowo duży szok wśród krakowskiej społeczności, głównie z powodu szybkiego rozpoznania pierwowzorów postaci. Pisał o tym Tadeusz Boy-Żeleński w swojej *Plotce o „Weselu” Wyspiańskiego*: „Utwór ten był czymś tak nowym, tak odbiegającym od wszystkiego, co było, tak bezceremonialnie wciągającym lokalną i aktualną anegdotę w swą budowę, iż nic dziwnego, że w pierwszej chwili wywołał osłupienie”¹⁵³. Każda kolejna interpretacja *Wesela* i następne jego adaptacje przez wiele lat wzbudzały wiele gwałtownych emocji,

¹⁴⁹ „Czas” 1910, nr 318 [1], s. 1.

¹⁵⁰ „Czas” 1905, nr 43, s. 2.

¹⁵¹ W. Natanson, *Stanisław Wyspiański...*, op. cit., s. 198-205; więcej w: R. Węgrzyniak, *Encyklopedia „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego*, Kraków 2001, passim.

¹⁵² W. Natanson, *Stanisław Wyspiański...*, op. cit., s. 150-164.

¹⁵³ Ibidem.

¹⁵⁴ T. Boy-Żeleński, *Plotka o „Weselu” Wyspiańskiego*, Warszawa 1922, oprac.: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/plotka-o-weselu-wyspianskiego/>, s. 12.

dyskusji i kontrowersji, co może świadczyć o geniuszu autora, który miał moc poruszyć serca tak wielu rodaków¹⁵⁴.

Jak jednak pisano o premierowym spektaklu słynnego *Wesela* w „Czasie”? Już 4 marca donoszono o próbie czytanej sztuki – dramatu w 3 aktach. Premiera musiała zostać przesunięta ze względu na złożoność tekstu: „Ponieważ jednak sztuka ta, wysoce oryginalna, dla artystów przedstawia duże trudności i potrzebuje w wykonaniu wielkiej subtelności, przeto nie będzie jeszcze graną w nadchodzącą sobotę, chociaż w niedługim czasie wejdzie na repertuar”¹⁵⁵. 14 marca pisano o wykonaniu przez Jana Spitzziara do sztuki nowej dekoracji, o tym, że kostiumami będą oryginalne stroje bronowickie, a niektórym scenom towarzyszyć będzie wiejska muzyka¹⁵⁶. Kolejnego dnia informowano o próbie generalnej pod czujnym okiem reżysera Adolfa Walewskiego w asyście Wyspiańskiego. W działania zaangażowany był niemal cały personel teatru, na czele z najlepszymi ówczesnie aktorami¹⁵⁷.

Dnia 16 marca opublikowano obsadę przedstawienia. W rolę Gospodarza wcielił się Włodzimierz Sobiesław, Gospodyni Władysława Ordon-Sosnowska, Pana Młodego Bolesław Zawierski, Panny Młodej Wanda Siemaszkowa, a dyrektor teatru, Kotarbiński, wcielił się w postać Czepca¹⁵⁸. Przedstawienie rozpocząć miało się o godz. 19 i potrwać do ok. 22 (z przerwą)¹⁵⁹. Krótka opinia o spektaklu ukazała się na łamach „Czasu” dzień po premierze. Nazwano tam sztukę jedną z najoryginalniejszych w literaturze polskiej w ciągu ostatnich dziesięcioleci, a aktorzy wykazali się grą na wysokim poziomie.

¹⁵⁴ W. Natanson, *Stanisław Wyspiański...*, op. cit., s. 162.

¹⁵⁵ „Czas” 1901, nr 52, s. 2.

¹⁵⁶ „Czas” 1901, nr 61 [2], s. 3.

¹⁵⁷ „Czas” 1901, nr 62 [2], s. 2.

¹⁵⁸ Włodzimierz Sobiesław (1854-1927) – wł. Sobiesław Bystrzyński, aktor teatralny związany ze sceną krakowską od 1875 r., z przerwami na występy w Lwowie (1880-1882) i w Warszawie (1885-1886); więcej w: *Włodzimierz Sobiesław*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/39280/wlodzimierz-sobieslaw>, [data dostępu: 10.12.2024]; Władysława Ordon-Sosnowska (1879-1933) – aktorka teatralna, związana z teatrem lwowskim, krakowskim, warszawskim, znana z ról w dramatach młodopolskich; więcej w: *Władysława Ordon-Sosnowska*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/39302/->, [data dostępu: 10.12.2024]; Bolesław Zawierski (1876-1907) – właśc. Michał Piotrowski, aktor teatralny, w latach 1895-1906 związany z teatrem krakowskim; więcej w: *Bolesław Zawierski* Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/41054/->, [data dostępu: 10.12.2024]; Wanda Siemaszkowa (1867-1947) – aktorka teatralna, reżyserka, pedagog, 1887-1897 z przerwami na scenie krakowskiej, potem także lwowskiej; więcej w: *Wanda Siemaszkowa*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/17724/wanda-siemaszkowa>, [data dostępu: 10.12.2024].

¹⁵⁹ „Czas” 1901, nr 63 [1], s. 2.

Wyspiański uhonorowany został wieńcami oraz długą, entuzjastyczną owacją na stojąco¹⁶⁰.

Autorem recenzji był Rudolf Starzewski, dziennikarz i publicysta, późniejszy redaktor naczelny „Czasu” – stanowił on również pierwowzór dla postaci Dziennikarza w *Weselu*. Tekst ukazywał się w częściach w kilku numerach dziennika. Swój tekst zaczął od przywołania obrazu *Chochoty* Wyspiańskiego – do których to artysta nawiązał również w dramacie. Dalej w trzech kolejnych fragmentach przybliżał czytelnikowi postaci, zarys fabuły oraz atmosferę panującą na scenie¹⁶¹. Kwestię symboliki rozwinął w czwartej części recenzji, opublikowanej 23 marca. Tak pisał o scenie chocholego tańca, porównując ją do historii narodu: „Bo też niezwykle to gody – za izbę mają całą Polskę. Trwa to »wesele« przeszło wiek – od Konstytucji 3 maja, poprzez raclawickie kosy i krwawe noże rezunów, poprzez pańszczyznę i Złotą Hramotę, [...] poświęcenia bez granic i bezpłodne porywy. Grajkami na niem byli wszyscy wieszczowie narodowi, starostami wszyscy mężowie stanu i wszystkie stronnictwa polityczne – uczestnikiem każdy, komu polskie serce bije w piersi i czuje, że na tem »weselu« rozgrywa się ojczyście być albo nie być”¹⁶². Kwestia chłopska stała się sprawą narodową, a nie tylko społeczną i ekonomiczną. Problematykę tę nazwał Starzewski „ideowym jądrem, właściwą miazgą poetycznej osnowy dramatu Wyspiańskiego”¹⁶³. Wysnuwa dwie idee polskiego chłopca – realnego oraz literackiego – ideowego i abstrakcyjnego, walczącego o Ojczyznę, przyjmującego dziedzictwo narodowe. To właśnie ta druga wizja chłopów ujawnia się w *Weselu*: „Nie zawiera [dramat] żadnej tendencji ludowej lub anti-ludowej, politycznej lub społecznej, bo nie zajmuje się chłopem realnym, lecz abstrakcyjnym procesem psychicznym”¹⁶⁴.

Według Starzewskiego idea dramatu połączyła się z plastyczną formą – moment połączenia dwóch różnych światów najpierw w akcie pierwszym ukazany był od tej „realnej strony”, gdzie widz poznaje parę młodą, gospodarzy i gości z różnych środowisk. Akt drugi przechodzi już w sferę myśli i marzeń – to moment ukazania się postaci Widma, Stańczyka, Hetmana, Rycerza, Upiora i Wernyhory. W akcie trzecim uczestnicy wesela, mimo wcześniejszych podniosłych wrażeń związanych z pojawiającymi się wizjami,

¹⁶⁰ „Czas” 1901, nr 64 [1], s. 1.

¹⁶¹ „Czas” 1901, nr 62 [2], s. 1; „Czas” 1901, nr 66 [2], s. 1; „Czas” 1901, nr 67 [2], s. 1-2.

¹⁶² „Czas” 1901, nr 69 [2], s. 1.

¹⁶³ Ibidem.

¹⁶⁴ Ibidem.

tkwią jak zakłęci w chocholim tańcu – marazmie, który uniemożliwia im działanie¹⁶⁵. Jak podsumował autor: „Akt I jest dramatyczną statyką dusz, akt II dynamiką i analizą, akt III syntezą, skupiającą wszystkie składniki w jednej przewodniej idei”¹⁶⁶.

Dalej recenzent snuje rozważania na temat możliwości realizacyjnych takiego „dramatu ideowego” na scenie teatralnej, zauważając możliwe trudności w odbiorze takiej sztuki, gdzie co innego ukazuje się oczom widza – w tym przypadku wydarzenia w bronowickiej chacie – a inna jest myśl ideologiczna, poruszająca dużo bardziej skomplikowaną problematykę. Schemat przedstawienia był następujący: w części pierwszej postaci pojawiają się z różnych stron, prowadzą między sobą dialogi, bez większego przedstawienia postaci. Drugi akt to pochód figur fantastycznych, wygłaszających monologi, kończący się rozmową Gospodarza z Wernyhorą. Nie ma charakterystycznego zawiązania akcji, intrygi. Ostatnia z odsłon wraca ponownie do samej defilady postaci, dialogów, zakończonych „żywym obrazem” chocholego tańca. Jest to odejście od tradycyjnych teatralnych konwencji. Jak komentował Starzewski, dramat idealistyczny nie może być oceniany wedle takich samych zasad jak dramat realistyczny. Swoje studium na temat treści i konwencji nowej formy zakończył stwierdzeniem, że sztuka łączy w sobie wszystkie charakterystyczne cechy twórczości Wyspiańskiego: krytyczną inteligencję, wrażliwość oraz rozpalające go emocje. Określił *Wesele* najwybitniejszym spośród wszystkich sztuk młodego pokolenia polskich dramatopisarzy, pisząc m. in., że jest ono tak „okrutne, jak żrący roztwór chemiczny, a drgające jak płomień, rozżarzone patriotyzmem, dzieło oryginalne i indywidualne artysty na wskroś”¹⁶⁷.

W ostatnim fragmencie recenzji odnosi się w końcu do samej gry aktorskiej, za co Starzewski przeproszał, że tak późno składa artystom wyrazy uznania – końcowa część felietonu ukazała się bowiem w „Czasie” 26 marca, więc 10 dni od premiery. Obsadę ocenił krytyk jako trafnie dobraną, podkreślając, że kolejną wyjątkową cechą *Wesela* jest to, że nie ma głównych postaci, więc każdy z aktorów mógł się wykazać, również ci mniej doświadczeni. Jako minus wymienił zbyt mało zarysowaną różnicę w „nastrojach” poszczególnych aktów, równocześnie zauważając, że wymagało by to dużo większej liczby prób¹⁶⁸.

¹⁶⁵ Ibidem.

¹⁶⁶ „Czas” 1901, nr 70 [2], s. 1.

¹⁶⁷ „Czas” 1901, nr 70 [2], s. 1-2.

¹⁶⁸ Ibidem, s. 2.

Wandę Siemaszkową oraz Bolesława Zawierskiego, grających państwa młodych, ocenił pozytywnie, wskazał jednak u aktorki brak dziewczęcej subtelności i uczynienie z postaci Panny Młodej wiejskiej kobiety, a nie wiejskiej dziewczyny. U Poety – Jana Pawłowskiego – Starzewski wyczuwał manierę w głosie i radził mu pozbycia się „prowincjonalnych nawyczek”. Na wyróżnienie zasłużył m. in. Józef Sosnowski wcielający się w rolę Dziennikarza (szczególnie w rozmowie ze Stańczykiem), Józef Kotarbiński – Czepiec (tęgi i zamaszty), Adolf Walewski – Nos (doskonały w scenie pijanego podniecenia), Leta Walewska – Marysia (wykazała się wyczuciem nastroju w scenie z Widmem), Helena Sulima – Rachelą (bez wad, najlepsza rola w dotychczasowej karierze) i Ferdynand Sarnowski – Widmo (dobra dykcja i poczucie artystyczne)¹⁶⁹.

Premiera sztuki stała się okazją do starcia „Czasu” z socjalistycznym organem prasowym – dziennikiem „Naprzód”. Ten ostatni zarzucał środowisku konserwatywnemu próby zdjęcia *Wesela* z afisza i wręcz żądanie tego od dyrektora Kotarbińskiego, nazywając te działania tajnym spiskiem stańczyków przeciwko sztuce, ponieważ treści zawarte w niej miały być dla nich niekorzystne. Redakcja „Czasu” zdementowała plotki, podobnie jak Kotarbiński, który zaprzeczył, aby ktokolwiek miałby wymagać od niego takich działań¹⁷⁰.

Wesela zagrano jeszcze 17 i 19 marca, a po raz czwarty 22 marca, kiedy to po raz kolejny Wyspiański otrzymał olbrzymią owację¹⁷¹. Sztuka w kolejnych tygodniach cieszyła się olbrzymią popularnością o czym wspomina m.in. „Czas” z 10 kwietnia – w Poniedziałek Wielkanocny teatr był przepełniony, a setkom osób nie udało się zdobyć biletu. W dzienniku widniała informacja, że redakcja otrzymywała zapytania, dlaczego sztuki nie uwzględniono w rozkładzie spektakli na kolejny tydzień. Wystosowano więc apel do dyrektora teatru, aby uwzględnił prośby widzów¹⁷². Dyrekcja tę prośbę spełniła, dokładając kolejne przedstawienia do planu spektakli¹⁷³. Dramat wywarł niezwykle wrażenie również na środowisku pisarzy. W jednym z majowych numerów informowano o konferencji literackiej zorganizowanej w Hotelu Saskim 19 maja, gdzie czterech literatów wygłosiło prelekcje o *Weselu*. Wydarzenie cieszyło się dużą popularnością.

¹⁶⁹ Ibidem.

¹⁷⁰ „Czas” 1901, nr 21 [2], s. 2.

¹⁷¹ „Czas” 1901, nr 69 [2], s. 2.

¹⁷² „Czas” 1901, nr 82 [2], s. 2.

¹⁷³ „Czas” 1901, nr 87 [2], s. 2.

Adam Siedlecki opowiedział o recenzjach prasowych sztuki, Edward Leszczyński o znaczeniu „złotego rogu”, Konrad Rakowski o związkach *Wesela* z poezją polską pierwszej połowy XIX w. W imieniu Stanisława Lacka pracę pt. *Hipokryzja Wesela* odczytał Stanisław Sierosławski – jak podawał „Czas”, tekst sprawił wrażenie „płatniny filozoficznych słów i terminów, z których nawet przy bacznej uwadze niepodobna było wysnuć choćby jednej jaśniejszej myśli”¹⁷⁴.

Wyżej wymienione przykłady recenzji wydarzeń teatralnych to jedne z licznych, jakie pojawiły się w okresie autonomii galicyjskiej na łamach gazety. Na deskach teatru wystawiano sztuki teatralne, opery, odbywały się koncerty czy tzw. żywe obrazy. Wybrane zostały głównie te połączone z obchodami ważnych rocznic czy jubileuszków. Wyjątek stanowiła ostatnia przywołana recenzja *Wesela*. W większości przypadków nie były one podpisane przez autorów, tendencja zmieniła się pod koniec omawianego okresu (przykłady recenzji Witolda Noskowskiego i Rudolfa Starzewskiego). Krytycy przy sztukach rocznicowych zdawali się wstrzymywać niekiedy swoje pióro (*Dziadów* nie należy poddawać krytyce), skupiając się na opisie wywoływanych przez spektakle emocji. Niemniej jednak pojawiały się również uwagi krytyczne, odnoszące się głównie do poziomu do gry aktorskiej czy scenografii. W sprawozdaniach wyraźnie zaznaczone jest zaangażowanie publiczności krakowskiej w życie teatralne – spektakle przyciągały tłumy. Sztuki potrafiły wywołać zachwyt czy kontrowersję, stając się tematem dyskusji i okazją do strąc politycznych (np. konserwatystów z socjalistami w przypadku *Wesela*). Jest to jednak za mały wycinek, aby scharakteryzować w pełni zjawisko krytyki teatralnej na łamach „Czasu”, co mogłoby stanowić osobną pracę badawczą.

3.3. Działalność instytucji kulturalnych i oświatowych

Wspominane w tym rozdziale przykłady aktywności miejskich instytucji i stowarzyszeń powiązanie były głównie z muzealnictwem oraz teatrem. Poniżej omówione zostaną inne wydarzenia związane z działalnością tychże, m. in. wydarzenia okolicznościowe, zjazdy, rocznice, które były okazją do promowania nauki i sztuki.

O sztuce była mowa już wyżej, trzeba wspomnieć także pokrótce o twórczości naukowej, która była ważnym elementem życia kulturalnego autonomicznego Krakowa. Polskie Ateny, bo tak zwano miasto w tym okresie, w działalności naukowej reprezentowała najstarsza uczelnia w kraju – UJ. Jej rozkwit przypada na czas, gdy

¹⁷⁴ „Czas” 1901, nr 115 [1], s. 1.

rektorem w latach 60. XIX w. został Józef Dietl¹⁷⁵. Od 1870 r. językiem wykładowym stał się język polski, powiększono liczbę katedr na czterech funkcjonujących wydziałach, powstał również nowy budynek Collegium Novum, zwiększyła się kadra profesorska. Słynna była przede wszystkim tzw. szkoła krakowska – środowisko badaczy historii na czele z Józefem Szujkim i Michałem Bobrzyńskim¹⁷⁶. W naukach ścisłych przodowali Zygmunt Wróblewski i Karol Olszewski, którym udało się skroplić składniki powietrza. Wśród teoretyków nauk lekarskich wyróżnić trzeba balneologa Józefa Dietla czy doktora Henryka Jordana¹⁷⁷. Liczba studentów stopniowo wzrastała, a od 1894 r. na uniwersytecie pojawiły się kobiety. Do rozwoju nauki przyczyniła się wymieniona już AU, zorganizowana w trzy wydziały: filologiczny, filozoficzno-historyczny oraz matematyczno-przyrodniczy. Jej pierwszym prezesem wybrano Józefa Majera¹⁷⁸. Naukowcy zrzeszeni w komisjach zajmowali się badaniami naukowymi. Przy instytucji działała biblioteka oraz muzea: archeologiczne i przyrodnicze¹⁷⁹. Innym ważnym ośrodkiem naukowym była biblioteka uniwersytecka, która dzięki swojemu wieloletniemu dyrektorowi Karolowi Estreicherowi¹⁸⁰ (1868-1905), stała się największym księgozbiorem za ziemiach polskich¹⁸¹. Z innych stowarzyszeń szczególnie zasłużonych w działalności popularyzacji kultury, należąc Towarzystwo Tatrzańskie,

¹⁷⁵ Józef Dietl (1804-1878) – lekarz, prekursor polskiej balneologii, polityk, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego (1861-1862), prezydent Krakowa w latach 1866–1874; więcej w: I. Homola-Skąpska, *Józef Dietl i jego Kraków*, Kraków 1993, passim.

¹⁷⁶ Michał Bobrzyński (1849-1935) – historyk, współtwórca krakowskiej szkoły historycznej, polityk konserwatywny związany z gronem stańczyków, poseł Sejmu Krajowego i parlamentu austriackiego, Namiestnik Galicji w latach 1908-1913; więcej w: S. Estreicher, *Bobrzyński Michał*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 165-168.

¹⁷⁷ Henryk Jordan (1842-1907) – lekarz ginekolog, pionier wychowania fizycznego w Polsce, poseł w Sejmie Krajowym Galicji (1895-1901), założyciel Parku Miejskiego na Błoniach (1888 r.); więcej w: *Jordan Henryk*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 346.

¹⁷⁸ Józef Majer (1808-1899) – lekarz, przyrodnik, antropolog, encyklopedysta, profesor i rektor UJ (1848-1851, 1865–1866), prezes TNK (1848-1852 i 1860-1872), pierwszy prezes AU (1872–1890); więcej w: J. Hulewicz, *Majer Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 161-164.

¹⁷⁹ Więcej w: J. Hulewicz, *Akademia Umiejętności w Krakowie: 1873-1918. Zarys dziejów*, Kraków 2013, passim.

¹⁸⁰ Karol Estreicher (1827-1908) – historyk literatury i teatru, krytyk literacki, bibliograf (zwany „ojcem bibliografii polskiej”), autor „Bibliografii polskiej”, dzieło kontynuowali jego syn Stanisław i wnuk Karol, profesor akademicki, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1868-1905; więcej w: J. Adamczewski, *Estreicher Karol Józef Teofil*, [w:] *Idem, Mała Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 102.

¹⁸¹ P. Lechowski, U. Perkowska, *Biblioteka Jagiellońska w latach 1868-1918*, [w:] *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 2, red. P. Lechowski, Kraków 2017, s. 283-487.

założone w Krakowie w 1873 r. i Towarzystwo Szkoły Ludowej, od 1891 r. szerzące oświatę wśród klasy robotniczej i ludności wiejskiej¹⁸².

TNK, działające od 1815 r., w 1872 r. przekształciło się w AU¹⁸³. Jednak oficjalne otwarcie odbyło się w maju roku kolejnego. Na uroczystość zaproszono arcyksięcia Karola Ludwika Habsburga¹⁸⁴, młodszego brata cesarza, mianowanego protektorem instytucji. Na dworcu witali go m. in. namiestnik Agenor Gołuchowski¹⁸⁵, prezydent Józef Dietl oraz prezes AU Józef Majer. W uroczystości mieli też wziąć udział zastępca protektora hrabia Alfred Potocki¹⁸⁶ oraz marszałek krajowy Leon Sapieha¹⁸⁷. W gazecie z 7 maja podano do wiadomości zarys programu: najpierw przyjęcie przez arcyksięcia na audiencji władz i przedstawicieli korporacji, potem nabożeństwo, następnie oficjalnie otwarcie AU, dalej zwiedzanie biblioteki, kościoła św. Trójcy, katedry, ratusza, Muzeum Techniczno-Przemysłowego, a dzień zwieńczyć miał obiad. Magistrat za pośrednictwem dziennika wzywał mieszkańców do oświetlenia swoich mieszkań wieczorem, by w ten sposób uczcić przybycie Karola Ludwika. Radzono, aby okna od strony południowej w pobliżu zamku uchylić, aby podczas salwy honorowej nie zostały one uszkodzone. Zalecano osobom posiadającym bilet wstępu na otwarcie AU w jej budynku na ul. Sławkowskiej, by przybyły na miejsce co najmniej kwadrans przed godz. 12,

¹⁸² J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918...*, op. cit., s. 285-297.

¹⁸³ Opis działalności i procesu przekształcenia przedstawiła szerzej m. in. D. Rederowa, *O roli społeczeństwa w popieraniu nauki. Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815-1872)*, „Kultura i społeczeństwo” 1974, r. 18, nr 4, s. 119-141; Eadem, *Powstanie i ustrój Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815-1872)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1969, r. 14, nr 1, s. 63-74; Eadem, *Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1815-1872: karta z historii organizacji nauki polskiej pod zaborami*, Kraków 1998.

¹⁸⁴ Karol Ludwik Habsburg (1833-1896) – młodszy brat cesarza Austrii Franciszka Józefa i cesarza Meksyku Maksymiliana, patronował licznym przedsięwzięciom artystycznym i naukowym, jego imię nosił system Kolei Galicyjskiej budowany w latach 1856-1861, rozbudowywany do 1892 r.; więcej w: S. Grodziski, *Habsburgowie. Dzieje dynastii*, Wrocław 1998, passim.

¹⁸⁵ Agenor Gołuchowski (1812-1875) – arystokrata, galicyjski hrabia, polityk konserwatywny, minister spraw wewnętrznych Austrii w latach (1859-1861), namiestnik Galicji (1849-1859, 1866-1868 oraz 1871-1875); więcej w: S. Kieniewicz, *Gołuchowski Agenor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław 1990, s. 257-260

¹⁸⁶ Alfred Józef Potocki (1817-1889) – arystokrata, właściciel ziemski w Łańcucie, minister rolnictwa (1867-1870) i premier Austrii (1870-1871), namiestnik Galicji (1875-1883), poseł na Sejm Krajowy Galicji (1863-1889), dożywotni członek austriackiej Rady Państwa; więcej w: J. Zdrada, *Potocki Alfred Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław 1983, s. 762-766.

¹⁸⁷ „Czas” 1873, nr 104, s. 2; „Czas” 1901, nr 105, s. 3; Leon Ludwik Sapieha (1803-1878) – książę, marszałek Sejmu Galicyjskiego (1861-1875), działacz gospodarczy, działacz Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Galicyjskiej Kasy Oszczędności, nadzorował budowę Kolei Galicyjskiej im. Karola Ludwika; więcej w: S. Kieniewicz, *Sapieha Leon Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa 1994, s. 76-81.

ponieważ po otwarciu posiedzenia nikt nie mógł już wejść do sali. Ponadto przypomniano paniom o założeniu strojów porannych bez kapeluszy¹⁸⁸.

Dnia 7 maja o godz. 12:30 odbyła się msza św. w kościele Mariackim pod przewodnictwem bpa Antoniego Gałęckiego¹⁸⁹, administratora diecezji krakowskiej, w której udział wzięli arcyksiążę, najważniejsi dostojnicy, duchowieństwo i przedstawiciele miejskich cechów. Po nabożeństwie uroczysty orszak udał się do siedziby AU, gdzie znaczna część obecnych ubrana była w stroje narodowe. Arcyksiążę w krótkiej przemowie podziękował cesarzowi za powołanie instytucji i oficjalnie zainaugurował jej działalność. Prezes Majer w języku niemieckim podziękował głównemu gościowi za przyjęcie funkcji protektora oraz zapewnił, że AU będzie realizować powierzone jej zadania na polu naukowym. Dalej, już po polsku, przedstawił krótką historię instytucji naukowych w Polsce. Następnym punktem był odczyt sekretarza AU, Józefa Szujskiego, pt. *O stosunku Akademii Krakowskiej do kraju i do ruchu naukowego w powszechności*. Publiczność entuzjastycznie reagowała na słowa Szujskiego, nagradzając go oklaskami. Po zakończeniu referatu, sekretarz zaprezentował wykaz kandydatów na członków AU: miejscowych, zamiejscowych, zagranicznych i korespondentów. Ostatnim punktem było podpisanie przez arcyksięcia i członków AU protokołu posiedzenia. Protektor obejrzał też zbiory AU, uczynił to jednak „pobieżnie”¹⁹⁰.

Poza głównym sprawozdaniem, w dziale *Kronika miejscowa i zagraniczna*, opisano wizytę arcyksięcia w bibliotece uniwersyteckiej w towarzystwie namiestnika Gołuchowskiego i ministra Floriana Ziemiałkowskiego¹⁹¹. Gości przywitał rektor Edward Fierich¹⁹², a oprowadzał ich Karol Estreicher, któremu arcyksiążę dziękował kilkakrotnie, podziwiając piękno budynku i wartościowe zbiory. Na ręce rektora namiestnik złożył dyplom ofiarowania przez obywateli uniwersytetowi obrazu *Matejki Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem*. Karol Ludwik został obdarowany z kolei zbiorem drzeworytów

¹⁸⁸ „Czas” 1873, nr 105, s. 3.

¹⁸⁹ Antoni Gałęcki (1811-1855) – bp administrator diecezji krakowskiej (1862-1879), przeciwnik powstania styczniowego, uczestnik Soboru Watykańskiego I; więcej w: T. Glemma, *Gałęcki Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7, Wrocław 1990, s. 240-241.

¹⁹⁰ „Czas” 1873, nr 106, s. 1-2.

¹⁹¹ Florian Ziemiałkowski (1817-1900) – prawnik, działacz niepodległościowy, polityk demokratyczny, pierwszy prezydent Lwowa wybrany w wyborach (1871-1873), poseł Sejmu Krajowego Galicji (1861-1863, 1867-1894), poseł do austriackiej Rady Państwa (1867-1869, 1873-1888, od 1888 r. dożywotni członek austriackiej Izby Panów; więcej w: Z. Fras, *Florian Ziemiałkowski (1817-1900). Biografia polityczna*, Wrocław 1991, passim.

¹⁹² Edward Fierich (1817-1896) – prawnik, profesor i rektor UJ (1872-1873), członek Komisji Prawniczej AU; więcej w: *Fierich Edward*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 202.

polских i kodeksem uniwersyteckim po łacinie. Następnie zwiedzano kościół św. Trójcy oraz katedrę wawelską¹⁹³. Nie zwiedził, jak planowano wcześniej, Muzeum Techniczno-Przemysłowego z powodu przedłużonej wizyty w katedrze. Następnie na Kopcu Kościuszki podziwiał panoramę miasta, udał się na Bielany do klasztoru kamedułów, a jego dzień zwieńczyła kolacja w Pałacu Spiskim z udziałem zaproszonych dostojników oraz członków AU. Jak pisano w „Czasie”, większość budynków została podświetlona, zarówno domy prywatne, ale też Sukiennice, wieża ratuszowa, Brama Floriańska, Bank Galicyjski; latarnie zdobiły świetlne gwiazdy i korony, a „wjazd do pałacu Spiskiego miał wejście ognistej bramy triumfalnej”¹⁹⁴. W wielu miejscach zawieszono przeźrocza nawiązujące do AU i do jej protektora. Na rynku grały dwie orkiestry. Atmosfera była radosna, niezakłócona żadnymi incydentami. Młodzież uniwersytecka zebrała się pod oknem pałacu, oby wznieść okrzyki na cześć arcyksięcia. Ów dziękował im za to, pozdrawiając ich z okna, a następnie odbył przejażdżkę, aby podziwiać iluminacje miejskie. 8 maja odjechał porannym pociągiem do Wiednia¹⁹⁵.

Z okazji obchodów wiedeńskich w 1883 r. odbył się zjazd literatów i artystów polskich organizowany przez krakowskie Koło Artystyczno-Literackie. W gazecie z 28 sierpnia opublikowano odezwę wyzywającą komitet wydarzenia do utworzenia sekcji słowiańskiej i powiadomienie o tym ludności przybyłej na jubileusz odsieczy wiedeńskiej¹⁹⁶. Na 15 września zaplanowano bal z okazji zjazdu, a listę gospodarzy i gospodyń podano do wiadomości w numerze 195¹⁹⁷. Sprzedaż biletów na bal oraz na włączoną w plan zjazdu sztukę teatralną, odbywała się w budynku siedziby koła na Rynku Głównym 16¹⁹⁸. Program zjazdu przedstawiono w numerze 204. 13 września wieczorem zaplanowano zapoznanie się członków zjazdu w siedzibie koła. 14 września o godz. 10 zaproszono uczestników na cichą mszę św. w kościele św. Wojciecha, odprawianą przez ks. Polkowskiego. Po niej nastąpić miało pierwsze posiedzenie, a o godz. 15 kolejne – dzień zakończyć miał spektakl teatralny. 15 września o godz. 10 zaplanowano trzecie posiedzenie, na godz. 16 ucztę w sali Towarzystwa Strzeleckiego, a na godz. 19 bal. Na

¹⁹³ „Czas” 1873, nr 106, s. 2.

¹⁹⁴ „Czas” 1873, nr 107, s. 2.

¹⁹⁵ Ibidem.

¹⁹⁶ „Czas” 1883, nr 194, s. 2.

¹⁹⁷ „Czas” 1883, nr 195, s. 2.

¹⁹⁸ „Czas” 1883, nr 201, s. 2.

16 września, w dzień zakończenia zjazdu, przewidziano wycieczkę przez Bielany do Tyńca¹⁹⁹.

Krótkie sprawozdanie z zapoznania się uczestników oraz połowy pierwszego dnia znalazło się w numerze 209. Wszyscy członkowie zjazdu wzięli udział we mszy św., później między 10 a 11 otwarto pierwsze posiedzenie z mową wprowadzającą prezydenta Ferdynanda Weigla. Następnie wybrany został komitet zjazdu z przewodniczącym Janem Zachariasiewiczem²⁰⁰, pisarzem i dziennikarzem, na czele²⁰¹. Kontynuowano sprawozdanie dzień później. Po przywitaniu gości honorowych – prezydenta miasta i bpa Adama Krasieńskiego²⁰², pierwszy z referentów, ks. Ignacy Polkowski, opowiedział znalezionym w zbiorze bibliograficznym hrabiego Walewskiego krakowskiej AU wierszu, którego autorstwo przypisano Janowi Kochanowskiemu. Następnie odczytano telegramy nadesłane z różnych stron do komitetu zjazdu. Później referowali Ludomir Benedyktowicz *O wystawach ogólnych dzieł sztuki polskiej*, który zaproponował organizację co 5 lat wystaw sztuki polskiej na zmianę w Krakowie i we Lwowie. Kazimierz Bartoszewicz przedłożył projekt *Statutu Pomocy Towarzystwa Literatów i Artystów*. Nad obydwojoma pomysłami szeroko dyskutowano i przekazano je dalej do opracowania przez komitet. O ile porządek dzienny pierwszego posiedzenia został wyczerpany, tak na drugim, popołudniowym nie pozwoliła na to długa dyskusja na temat wystąpienia dra Józefa Rosenblatta *O własności literackiej*. Wieczorem uczestnicy zjazdu zgromadzili się w teatrze, gdzie obejrżeli *Konfederatów barskich* Adama Mickiewicza. Między jednym a drugim aktem odbył się koncert panny Reszkówny z akompaniamentem Żeleńskiego – występ wzbudził zachwyt publiczności²⁰³. Trzecie posiedzenie opisano 18 września. Najpierw odczytano telegramy od pisarzy Józefa Ignacego Kraszewskiego i Zygmunta Miłkowskiego. Kontynuowano dyskusję nad powołaniem syndykatu dziennikarskiego, rozpoczętą dzień wcześniej. Syndykat miał być organizacją do rozstrzygania sporów dziennikarskich odnośnie do praw autorskich

¹⁹⁹ „Czas” 1883, nr 204, s. 3.

²⁰⁰ Jan Zachariasiewicz (1823-1906) – pisarz pozytywistyczny, dziennikarz pochodzenia ormiańskiego, współpracownik m. in. „Dziennikiem Mód Paryskich”, „Gazetą Lwowską”, „Dziennikiem Literackim”; więcej w: C. Kłak, *Literacka młodość Jana Zachariasiewicza*, [w:] *Z tradycji kulturalnych Rzeszowa i Rzeszowszczyzny*, Rzeszów 1966, s. 141-182.

²⁰¹ „Czas” 1883, nr 209, s. 2.

²⁰² Adam Krasieński (1810-1891) – bp wileński (1858-1883), pisarz, na zesłaniu przebywał w latach 1863-1882, osiadł w Krakowie, członek AU; więcej w: M. Żywczyński, *Adam Stanisław Krasieński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 166-168.

²⁰³ „Czas” 1883, nr 211, s. 2-3.

i spraw honorowych – na zjeździe powołano jego członków, równocześnie ustalając oddziały miejscowe w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Poznaniu, będące pod egidą głównego syndykatu. Następnie wygłoszono przemówienia: ks. Jan Siemieński o konieczności wydania krytycznego dzieła Mickiewicza i Alfons Parczewski o wzmocnieniu wymiany literatury słowiańskiej między tymi krajami (m.in. o scentralizowaniu handlu literaturą słowiańską). Na końcu uchwalono, że kolejny zjazd odbędzie się we Lwowie. „Czas” ocenił, że obrady nie przyniosły zbyt dużych rezultatów praktycznych, ale utorowały drogę do kolejnych tego typu wydarzeń²⁰⁴.

Skromna uczta w sali Towarzystwa Strzeleckiego odbyła się w ten sam dzień – toasty wznosił m. in. Jana Zachariasiewicz – za zdrowie prezydent Weigla, który przemawiał jako następny, wyrażając radość, że od jubileuszu Kraszewskiego w mieście kwitnie polska sztuka i literatura. Uczta trwała do godz. 20 i zakończono ją odczytaniem telegramu od Henryka Siemiradzkiego, niemogącego uczestniczyć osobiście. O godz. 22 w Hotelu Saskim zaczął się bal na rzecz wdów i sierót po literatach i artystach. Rozpoczął go polonezem prezydent Weigel w parze z Marią z Ożegalskich Mieroszewską. Dalszy ciąg sprawozdania dotyczy wycieczki do Tyńca w ostatni dzień zjazdu, czyli 16 września, nazwanej najładniejszym epizodem i zaraz epilogiem zjazdu. Kilkadziesiąt wozów włościańskich zawiozło uczestników do doliny pod opactwem tynieckim, gdzie czekały na nich atrakcje. Doceniony został komitet organizacyjny, który dla kilkuset osób przygotował obfity poczęstunek, zabawę taneczną, zwiedzanie opactwa i kościoła benedyktynów oraz pokaz sztucznych ogni. Ostatnim punktem był powrót spod Przegorzał galarami, ozdobionymi flagami i oświetlonymi, w towarzystwie orkiestry grającej pieśni narodowe. Pod Wawelem płynących przywitał napis *Witajcie* ze sztucznych ogni. W podsumowaniu zjazdu można przeczytać, że to właśnie dodatkowe atrakcje były największą zaletą zjazdu. Co do treści samych obrad, pisano, że „o tej wiele nie da się powiedzieć; była ona niemal żadną, jak to łatwym było do przewidzenia z góry, sądząc po historii podobnych zjazdów w Europie [...]”²⁰⁵.

Pierwszy w historii polskiej nauki zjazd historyków odbył się przy okazji ponownego pochówku Jana Długosza i otwarcia Panteonu na Skałce²⁰⁶. Wiele informacji praktycznych przedstawiono w numerze z 8 maja 1880 r. w osobnej rubryce *Z komitetu*

²⁰⁴ Ibidem, s. 2.

²⁰⁵ „Czas” 1883, nr 212, s. 2-3.

²⁰⁶ Pełne sprawozdanie wraz z listą uczestników w: *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Historycznego Polskiego imienia Jana Długosza, odbytego w Krakowie w czterechsetną rocznicę jego śmierci*, [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, red. M. Bobrzyński, M. Sokołowski, t. 6, Kraków 1881.

zjazdu historycznego imienia Długosza. Podkreślanie jest znaczenie sylwetki historyka w dziejach XV-wiecznej Polski, ale także Europy. Dalej komitet relacjonował przebieg przygotowań. Członkowie AU otrzymali zaproszenia na planowane wydarzenia (również członkowie komisji zamiejscowych: historycznej, archeologicznej, historii prawa, historii sztuki, historii literatury, bibliograficznej) – upraszono, aby w razie nieotrzymania zaproszenia zgłaszać się w tej kwestii do komitetu. Korespondenci pism naukowych, literackich i politycznych otrzymać mieli odpowiednie przepustki, jeśli tylko wyrażą chęć uczestnictwa. Karty sygnowane podpisem przewodniczącego komitetu szykowano również dla podróżujących pociągami. Pod takim bowiem warunkiem dyrekcja kolei galicyjskiej umożliwiła zniżki dla uczestników zjazdu w dniach 17-24 maja²⁰⁷. Natomiast do Rady Szkolnej wnioskowano o udzielenie urlopów nauczycielom szkół średnich, by umożliwić im wzięcie udziału w zjeździe ze względu na jego charakter naukowy²⁰⁸.

Dnia 19 maja na godz. 16 zaplanowano oficjalne otwarcie zjazdu historycznego – na całość posiedzeń dostępny był do zakupu bilet łączony, który do nabycia był między 14 a 17 maja w biurze AU. 20 maja według programu odbyć się miały dwa posiedzenia – o godz. 10 i o 15. Wedle danych podanych przez „Czas”, program został już w tamtym momencie ogłoszony i rozesłany – tematyka dyskusji nie pozostała tylko w obrębie XV w., jako stulecia Długosza, ale referenci mieli dowolność poruszania zagadnień o materiałach historycznych z różnych epok (do końca XVII w.). Ponadto komisja historyczna AU, jako fizyczny owoc obrad, w planach miała przygotowanie księgi pamiątkowej z tekstami rozpraw i dyskusji nad nimi²⁰⁹.

Józef Szujski w imieniu komitetu przedstawił także na łamach gazety wstępny plan obchodów. 18 maja o godz. 12 w sali południowej na pierwszym piętrze w Sukiennicach zaplanowano posiedzenie AU (miejsce udostępnione zostało dzięki uprzejmości prezydenta Mikołaja Zybkiewicza – budynek przy ul. Sławkowskiej okazał się za mały na tak duże przedsięwzięcie). Dostępne nie tylko dla uczestników zjazdu, ale również dla publiczności (ci pierwsi wchodzić mieli schodami od ul. Brackiej, drudzy od ul. Siennej) bilety można było nabyć między 12 a 17 maja w biurze AU przy ul. Sławkowskiej. Program wstępny pierwszego posiedzenia zakładał: mowę inauguracyjną (hr. Alfred

²⁰⁷ W cenie biletu pierwszej klasy można było odbyć podróż do i z Krakowa drugą klasą; analogicznie – w cenie biletu drugiej klasy podróż w dwie strony klasą trzecią; zniżki dotyczyły tylko pociągów osobowych i osobowo-towarowych, wyłączając pociągi pospieszne.

²⁰⁸ „Czas” 1880, nr 105, s. 1-2.

²⁰⁹ „Czas” 1880, nr 105, s. 2; księga ukazała się drukiem rok później: *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Historycznego Polskiego...*, op. cit., passim.

Potocki), sprawozdanie z działalności AU (prezes Józef Majer), referat na temat roli Długosza w historiografii europejskiej (Józef Szujski), odczyt wiersza *Długosz* (autorstwa Antoniego Edwarda Odyńca) i ogłoszenie nazwisk kandydatów na członków AU²¹⁰.

Jak relacjonuje „Czas” w tym samym wydaniu dziennika, oficjalne obchody rozpoczęły się posiedzeniem AU, które odbyło się wyjątkowo w Sukiennicach z udziałem zaproszonych gości. Odbyło się według ogłoszonego już wcześniej na łamach gazety porządku. Galicyjski namiestnik, hr. Alfred Potocki, w swojej mowie inauguracyjnej obrady powitał wszystkich w imieniu protektora arcyksięcia Karola Ludwika, który patronował wydarzeniu, wyraził słowa poparcia dla wydarzenia i oddające cześć wielkiemu historykowi, jakim był Jan Długosz, a którego dzieło ówczesni naukowcy godnie kontynuują, czego efektem jest trwające spotkanie. Następnie prezes AU, Józef Majer, odczytał sprawozdanie z działalności instytucji, jednak przytaczany numer 112 dziennika nie podaje w tym miejscu więcej szczegółów na ten temat²¹¹. Prezes przedstawił gościa z Wrocławia – prof. Richarda Roepella²¹², który w swojej mowie, którą wygłosił w języku niemieckim, podkreślił, że „umiejętność nie dzieli, ale łączy narody, bo jej zadaniem poszukiwać i rozpowszechniać prawdę”²¹³. Słowa te wywołały owacje wśród uczestników. Gość odczytał także adres Towarzystwa Historycznego Wrocławskiego do uczelni krakowskiej. „Czas” ocenił to jako próbę zadośćuczynienia za krytykę wydarzenia ze strony dzienników niemieckich²¹⁴. Kolejnym punktem było wystąpienie sekretarza AU, Józefa Szujskiego, który przedstawił swój esej *Długosz jako historyograf*²¹⁵. Posiedzenie zwieńczył odczyt wiersza Antoniego Odyńca pt. *Długosz* przez członka AU Stanisława Tarnowskiego²¹⁶.

²¹⁰ Ten sam plan potwierdzony został w numerze z 12 maja – „Czas” 1880, nr 107, s. 2.

²¹¹ Tekst sprawozdania opublikowano w „Czasie” z dnia 21 i 22 maja w rubryce literacko-artystycznej: „Czas” 1880, nr 114, s. 1-2; „Czas” 1880, nr 115, s. 1-2.

²¹² Richard Roepell (1809-1893) – niemiecki historyk, prof. uniwersytetu we Wrocławiu od 1841 r., oraz Uniwersytetu w Halle; więcej w: M. Pater, *Roepell Richard*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Wrocław 1989, s. 378-380.

²¹³ „Czas” 1880, nr 112, s. 3; pełną treść przemówienia opublikowano w kolejnym numerze: „Czas” 1880, nr 113, s. 2.

²¹⁴ Treść adresu przedstawiono w „Czasie” z 21 maja, wymieniając też nazwy śląskich towarzystw naukowych: Towarzystwo Historyczno-Archeologiczne na Śląsku oraz Towarzystwo Muzeum Starożytności Śląskich: „Czas” 1880, nr 114, s. 1

²¹⁵ W „Czasie” z dnia 20 maja opublikowano końcowy ustęp tej rozprawy [„Czas” 1880, nr 113, s. 1].

²¹⁶ „Czas” 1880, nr 112, s. 3.

Na kolejnej stronie znalazło się sprawozdanie z przebiegu zjazdu historycznego. Pierwsze posiedzenie odbyło się o godz. 16, po zakończeniu uroczystości na Skałce, w wielkiej sali w Sukiennicach. Główny element stanowiła estrada z popiersiem Jana Długosza. Naprzeciwko niej zasiedli czynni członkowie AU i zaproszeni uczestnicy kongresu, zajmujący się naukami historycznymi. Po bokach podwyższenia zasiedli pozostali goście oraz publiczność. Przygotowano również osobny sektor dla dziennikarzy oraz młodzieży akademickiej, zobowiązanej do spisania przebiegu obrad. Mowę inauguracyjną wygłosił prezydent Zyplikiewicz, wyrażający aprobatę, że Kraków ponownie stał się miejscem, gdzie rozkwita polska nauka i sztuka, co publika przyjęła gromkimi brawami. Kolejną przemowę wygłosił sekretarz AU Szujski, której tylko streszczenie ukazało się w gazecie. Podziękował gościom za przybycie, zwracając się m. in. do Konstantego Przeździeckiego, którego ojciec Aleksander przyczynił się do wydania dzieł zebranych Długosza. Zwrócił uwagę na pozytywny odzew środowiska naukowego na plany zorganizowania zjazdu, witając reprezentantów towarzystw z różnych stron. Wyraził uznanie również dla dziennikarstwa krajowego za rozpowszechnianie informacji o kongresie, nie łącząc jego przebiegu z kwestiami politycznymi. Zaproponował także podział obrad na sekcje: historyczną oraz archeologiczno-artystyczną. Prezesem honorowym zjazdu mianowano dra Antoniego Małeckiego²¹⁷, a prezesami honorowymi dra Richarda Roepella i dra Vaclava Tomka²¹⁸. Przewodniczącym sekcji historycznej został Walerian Kalinka²¹⁹, jego zastępcą Kazimierz Jarchowski²²⁰; analogicznie drugiej sekcji przewodniczył Józef Ignacy Kraszewski i Włodzimierz Dzieduszycki. Następnie przemówił Antoni Małecki, dziękując za otrzymane wyróżnienie i zaszczyt prowadzenia wydarzenia związanego z wielkim historykiem. Odczytał regulamin obrad: sprawozdania nad postawionymi tematami mogły trwać do 20 min, przemowy członków kongresu do 10 min, a na ten sam

²¹⁷ Antoni Małecki (1821-1913) – historyk literatury, mediewista, językoznawca, filolog klasyczny, heraldyk, dramaturg, sławista, rektor Uniwersytetu Lwowskiego (1872–1873), prof. UJ, członek AU; więcej w: B. Gubrynowicz, *Antoni Małecki 1821-1913*, Lwów 1920, *passim*.

²¹⁸ Vaclav Tomek (1818-1905) – czeski historyk i polityk, wykładowca Uniwersytetu Karola w Pradze, poseł na Sejm Krajowy Czech (1861-1871), członek Izby Panów (od 1885 r.); więcej w: O. Urban, *Česká společnost 1848-1918*, Praga 1982, s. 381-382.

²¹⁹ Walerian Kalinka (1826-1886) – duchowny katolicki, historyk, założyciel Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców, członek AU, współtwórca krakowskiej szkoły historycznej; więcej w: S. Tarnowski, *Ksiądz Waleryan Kalinka*, Kraków 1887, *passim*.

²²⁰ Kazimierz Jarchowski (1828-1888) – historyk, publicysta związany z „Dziennikiem Poznańskim”, współzałożyciel Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; więcej w: J. Kozłowski, *Kazimierz Jarchowski*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny...*, op. cit., s. 290-291.

temat można było dwa razy zabierać głos²²¹. Po ogłoszeniu kwestii formalnych prof. Franciszek Smolka²²² odczytał rozprawę *O monarchizmie w pierwszych wiekach Polski*. W dalszej części rubryki relacjonowano już drugi dzień kongresu z 20 maja, opisując obrady części historycznej (dyskusje m. in. na temat wydawnictwa *Monumenta Poloniae Historica*, o dokumentach sądowych i ich wydawnictwie, o ważności zapisków konsystorskich, o materiałach archiwalnych w Moskwie). Posiedzenia trwało od 9:15 do 11:30²²³. Dalszy przebieg wydarzeń opisano w numerze 116. Jak pisano, po zakończeniu obrad sekcji historycznej, posiedzenie rozpoczęła sekcja archeologii i historii sztuki. Władysław Łuszczkiewicz poruszył na nim zagadnienie *Czy można konstrukcję kościołów gotyckich krakowskich w XIV w. uważać za cechę specjalną ostrołuku w Polsce*. Włodzimierz Dzieduszycki przedstawił przygotowane do wydania tablice skarbu michałkowskiego (odnalezione w 1878 r.), który znajdował się ówczesnie w jego kolekcji. Następnie informowano o drugim posiedzeniu sekcji historycznej, rozpoczętym o godz. 15. Dyskutowano o poniższych kwestiach: trzecim tomie kodeksu dyplomatycznego UJ, wydawnictwach historyków polskich od XVI w., znaczenie archiwum w Moskwie (przełożono temat ze względu na brak ujęcia go we wcześniejszym programie), korzystaniu ze średniowiecznych manuskryptów w badaniach nad oświatą, sztuką i językiem oraz o materiałach historycznych do badania burs polskich i litewskich w Pradze i w Lipsku oraz innych uniwersytetach niemieckich. Drugiego dnia obrad, 21 maja, sekcja historyczna rozpoczęła spotkanie o 9:45. Na początku odczytano telegram od Józefa Ulanowskiego, który przeznaczył 100 rubli na nagrodę za rozprawę na temat Długosza (do dyspozycji AU). Hrabia Izydor Dzieduszycki²²⁴ wnioskował o zebranie się kolejnego zjazdu za pięć lat w Poznaniu (wniosek odesłany na pełne posiedzenie kongresu). Pod dyskusję poddano następujące zagadnienia: rolę przedruków dzieł z XVI w. dla badań nad dziejami oświaty i literatury i o źródłach do badań nad językiem staropolskim. Ostatnie pełne posiedzenie rozpoczęto o 16:20 odczytaniem

²²¹ Na sekretarzy poszczególnych sekcji zostali wyznaczeni Michał Bobrzyński i Tadeusz Wojciechowski (sekcja historyczna) oraz Marian Sokołowski i p. [?] Cylichowski.

²²² Franciszek Smolka (1810-1899) – prawnik, działacz tajnych organizacji niepodległościowych, polityk demokratyczny i liberalny, działacz społeczny, poseł do Sejmu Krajowego Galicji (1861-1869), poseł do austriackiej Rady Państwa (1867-1869, 1870-1893); więcej w: A. Bienkowski, *Franciszek Smolka (1810-1899)*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, red. S. Askenazy i in., Warszawa 1901, s. 438.

²²³ „Czas” 1880, nr 114, s. 2.

²²⁴ Izydor Dzieduszycki (1841-1888) – hrabia, historyk, powstaniec styczniowy, członek AU; więcej w: M. Tyrowicz, *Dzieduszycki Izydor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 108-109.

odezwy od Akademii w Budapeszcie z życzeniami powodzenia dla kongresu. Prof. Michał Bobrzyński przeprosił za brak przygotowania pełnego raportu z posiedzeń sekcji historycznej, ale zaprezentował je ustnie, podkreślając doniosłość spotkania naukowców z różnych części kraju, wspominając też jednak o niedogodnościach, które ma nadzieję na kolejnych zjazdach nie będą się pojawiać (nie podaje przykładów). Odnosząc się do wniosku Izydora Dzieduszyckiego odnośnie do miejsca kolejnego zjazdu, sugeruje pozostawienie tej kwestii komisjom działającym przy AU. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację. Podobnie stało się w przypadku raportu dra Mariana Sokołowskiego²²⁵ z obrad sekcji archeologii i historii sztuki. Kolejnym punktem był odczyt dra Tadeusza Wojciechowskiego o Kazimierzu Mnichu (Kazimierzu Odnowicielu i o prawdziwości twierdzenia czy był mnichem). Potem przewodniczący, Antoni Małecki, wygłosił mowę końcową, podkreślając konieczność kontynuowania dzieła Jana Długosza – badań na polską historię, i doceniając po raz kolejny prace rodziny Przeździeckich na rzecz spuścizny kronikarza. Jego ostatnie słowa brzmiały: „Dzięki temu czego Akademia Krakowska przed czterema wiekami nie zrobiła, a to zrobi Akademia Umiejętności w naszym czasie. Oczywiście pole badań rozszerzyło się znacznie, lecz duch Długosza, surowy pogląd jego na zadanie historii a nade wszystko ta miłość prawdy, która nie schlebia nikomu i nie szczędzi i nie żałuje niczego, właśnie dlatego że naród swój i człowieka i całą ludność po ludzku i po Bożemu miłuje, a w sprawiedliwości Bożej całą wiarę i nadzieję pokłada, to są godła dzisiejszej historiografii naszej i Długoszowej. W tym sensie bądźmy jego kontynuatorami”²²⁶. Po krótkim podziękowaniu prezesa Majera za udział w zjeździe, zamknięto oficjalnie kongres. Reporter „Czasu” wyraża w tym miejscu uznanie dla licznej publiczności, szczególnie wyróżniając kobiety, które gorliwie uczestniczyły w posiedzeniach, słuchając dyskusji na forum naukowym²²⁷.

Zwieńczeniem był opis oficjalnego obiadu w Sukiennicach. Biesiada odbyła się 21 maja o godz. 18 dla czynnych uczestników zjazdu oraz innych przybyłych z dalekich stron gości. Przed rozpoczęciem obiadu uczestnicy mieli okazję zwiedzić wystawę. Honorowe miejsce zajął bp Dunajewski, obok niego zasiadł prof. Richard Roepell, a po drugiej stronie Kraszewski. Miejsce naprzeciwko należało do prezydenta Zyblikiewicza,

²²⁵ Marian Sokołowski (1839-1911) –, ziemianin, powstaniec styczniowy, prof. UJ, historyk sztuki, konserwator zabytków i muzeolog; więcej w: L. Kalinowski, *Sokołowski Marian Seweryn*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 40, Warszawa 2000, s. 161-165.

²²⁶ „Czas” 1880, nr 116, s. 2.

²²⁷ *Ibidem*, s. 1-2.

po którego prawicy usiadł prof. Antoni Małecki, a po lewicy prezes Majer. Biesiada była okazją do wymiany myśli w mniej oficjalnych warunkach. Pierwszy toast wniósł prof. Małecki, nawiązując do sytuacji Krakowa umożliwiającej organizację tego typu wydarzenia – był to wyraz wdzięczności dla cesarza oraz docenienie działalności AU. Mówił: „[...] gdzie indziej praca zbiorowa zakreślająca sobie zadania naukowe natrafia na przeszkody. Zjazd ten nie jest oderwanym objawem i przemijającym usiłowaniem ożywienia prac na polu historii, rękojmią, że ten powiew wyda trwałe owoce jest instytucja, która już złożyła swoje świetnie dowody swojej wytrwałości i żywotności. [...] Nie jest to jedyne dobrodziejstwo, jakie naród nasz otrzymał z rąk najdosłowniejszego monarchy [...] [który] miłościwie nam panuje i obdarzył nas największym skarbem bo językiem ojczystym w szkole, urzędzie i sądzie”²²⁸. Po wzniesieniu toastu za pomyślność cesarza odegrano hymn austriacki. Po Małeckim przemawiał Paweł Popiel, którego słowa „prawdy uznane albo ukochane błędy gotują życie albo śmierć, bo ludzkość co ukochała w myśli, to nieubłagane wprowadza w czyn”²²⁹ wywołały powszechne uznanie wśród słuchaczy. Rektor Julian Dunajewski²³⁰ wniósł toast za gości z zagranicy, naukowców Roepella i Jacoba Caro²³¹, dziękując im za przybycie na zjazd naukowy. Pierwszy z wymienionych złożył wyrazy wdzięczności i odwołał się do swoich badań naukowych, które od 40 lat związał z dziejami Polski, przywoławszy motto swojej pierwszej pracy: „prawda nas wyzwoli!” i doceniając wkład Krakowa w świat naukowy. Za pomyślność czeskiego gościa, dra Vaclava Tomka, i wszystkich Czechów, którzy pragnęliby swobody życia naukowego jaką może cieszyć się Kraków, toast wniósł prezes Majer. Dr Tomek podkreślił uczucia braterskie łączące dwa narody, polski i czeski, mimo różnych kolei losów, które nie zawsze tę braterskość umożliwiały – jednak w dniach zjazdu, dzięki współpracy naukowej, sojusz został nawiązany. Dalej uwaga biesiadników skupiła się na przejmującej mowie Stanisława Tarnowskiego, w której odwoływał się historii, teraźniejszości i przyszłości Polski, do legend leżących u jej podwalin, do roli historyków w zadaniu weryfikowania przeszłych faktów i wyciągania z nich wniosków na przyszłość. Zakończył on swoje przemówienie słowami: „Zjazd wasz panowie dowodzi,

²²⁸ „Czas” 1880, nr 115, s. 1.

²²⁹ Ibidem.

²³⁰ Julian Dunajewski (1821-1907) – ekonomista, profesor i rektor UJ (1865, 1868-1869, 1879-1880), działacz państwowy, minister skarbu Austrii (1880-1891); więcej w: S. Głębiński, *Dunajewski Julian Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Wrocław 1990, s. 465-468.

²³¹ Jacob Caro (1826-1904) – niemiecki historyk pochodzenia żydowskiego, od 1869 r. prof. uniwersytetu we Wrocławiu; więcej w: I. Singer, A. Hessin, *Caro Jacob*, Jewish Encyclopedia online, <https://www.jewishencyclopedia.com/articles/4064-caro-jacob>, [data dostępu: 10.12.2024].

że są w duszy ludzkiej i w dziejach ludzkich jedności nieprzerwane jak dzieje, wiekuiste jak dusza, silniejsze od czasu, a panujące nad przestrzenią. W imię więc tej jedności duszy i dziejów, na miejscu, które niegdyś na dobre czasy Rzeczypospolitej patrzyło, tak dziś szczęśliwsze jest od innych, powodzenia naszym miłym gościom, z jakich bądź stron przybyli, czy tych gdzie początek naszej historii i tych, gdzie jej schyłek [...]; życząc wszystkim żeby nam niczego zazdrościć nie potrzebowali, a zapewniając, że jeżeli z ich tutaj pobytu urośnie może jakaś miejscowa legenda, w której historycy przyszłości starannie będą fałsz od prawdy oddzielali, to rzetelną historyczną prawdę jest i będzie zawsze dla nich gorąca serdeczna miłość”²³². Po oklaskach głos zabrał jubilat Kraszewski, który wznosił toast na cześć „Krakowa i Krakowian, z tem życzeniem, aby ta stara, niegdyś państwowa stolica, stała się dla nas nową i ogniskiem nauki, światła, stolicą kunsztu naszego i pracy i ducha polskiego, który przeżył grób i zmartwychpowstaje [...]”²³³. Dalej prezydent Zyblikiewicz dziękował AU za organizację wydarzenia, po nim doceniono także badaczy, którzy przybliżają spuściznę Długosza: Aleksandra Przeździeckiego, wydawcy dzieł zebranych kronikarza, oraz jego synów Konstantego i Gustawa, kontynuujących jego pracę, oraz Józefa Szujskiego. Na łamach „Czasu” uznano za istotną konieczność wyjaśnienia, dlaczego biskup nie był wspomniany w toastach – stało się to ze względu na to, że ustalono, iż nie będzie osobistych, skierowanych tylko w jedną stronę przemów, ale „pomimo to, najpoważniejsi goście wielkopolscy nie ukrywali swojego zdania, że w ich staropolskich dzielnicach takie pominięcie Biskupa wywołałoby niemiłe zdziwienie i że nie mniejsze musi wywołać w Krakowie [...]”²³⁴.

Podsumowaniem przebiegu wydarzeń Długoszowych jest wzmianka w 117 numerze gazety. W *Kronice miejscowej i zagranicznej* przytoczono, że prezes zjazdu prof. Małecki po swojej mowie końcowej podkreślił zasługi Józefa Szujskiego – inicjatora kongresu historycznego i zasugerował wręczenie mu na pamiątkę albumu ze wszystkimi uczestnikami zjazdu, co zostało przyjęte przez słuchaczy z dużą aprobatą. Po ostatnim posiedzeniu, wieczorem, odbyło się spotkanie w pałacu państwa Tarnowskich na ul. Szlak. Mimo nieoficjalnych okoliczności, nadal kontynuowano tam dysputy historyczne, podziwiając również słynne głowy wawelskie, ponieważ ówczesnie część

²³² „Czas” 1880, nr 115, s. 2.

²³³ Ibidem.

²³⁴ Ibidem.

z nich zdołała mieszkanie Stanisława Tarnowskiego²³⁵. Zebrani goście żegnali się z nadzieją szybkiego zobaczenia i podzielenia się kolejnymi rezultatami badań naukowych²³⁶.

W tym samym wydaniu przeczytać można również dwie z przykładowych odezwoz z zagranicy na wydarzenia krakowskie tamtych dni (przy okazji opisu przebiegu wspomniano już adresach instytucji naukowych). W tym miejscu przywołana jest Akademia Peszteńska, której przedstawiciele nie wzięli udziału w zjeździe ze względu na swoje doroczne walne posiedzenie. Okazano jednak sympatię i poparcie dla kongresu historycznego poprzez mianowanie Józefa Łepkowskiego swoim czynnym członkiem – był on kilka lat wcześniej wiceprezesem tamtejszego zjazdu historycznego. Dziennik informuje także o liście papieża Leona XIII adresowanego do Józefa Szujskiego, w którym głowa Kościoła katolickiego wyraziła uznanie za wydanie dzieł Długosza²³⁷.

Z okazji ponownego pochówku Adama Mickiewicza w 1890 r. odbywały się w Krakowie różne wydarzenia kulturalne i naukowe, o których donosił „Czas”. Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej zorganizowało 22 czerwca trzy bezpłatne wykłady pt. *Dlaczego składamy zwłoki wieszczą naszego Adama Mickiewicza na Wawelu*²³⁸. TPSP zorganizowało wystawę pamiątek po Mickiewiczu w Sukiennicach – zarząd towarzystwa upraszał o nadsyłanie eksponatów²³⁹. Również Koło Artystyczno-Literackie zaplanowało spotkanie 3 lipca dla zamiejscowych literatów i artystów w sali Towarzystwa Ubezpieczeń na ul. Basztowej. Wstęp dozwolony był z biletami, które bezpłatnie odebrać można było w lokalu koła na Rynku Głównym 16 do 1 lipca, a do 3 lipca mogli to zrobić przyjezdni goście. Obowiązywał strój wieczorowy, a początek zaplanowano na godz. 20. Na 4 lipca koło zaplanowało „uczty składkową” w Hotelu Saskim – zgłoszenia przyjmowano do 30 czerwca, a dla osób przybywających termin wydłużono do 3 lipca²⁴⁰. Raut zgromadził niemal 400 osób ze środowiska artystycznego ze wszystkich ziem polskich, za oprawę muzyczną odpowiadała m. in. lwowska orkiestra

²³⁵ Stanisław Tarnowski zakupił sześć z nich w 1879 r. od sióstr Podczaszyńskich i dopiero po śmierci męża, wdowa po profesorze Róża z Branickich Tarnowska, w 1921 r. przekazała je do Zamku Królewskiego na Wawelu.

²³⁶ „Czas” 1880, nr 117, s. 2.

²³⁷ Ibidem.

²³⁸ Jeden wygłosił Julian Maciołowski (w szkole na ul. Smoleńsk), drugi Czesław Pieniążek (w sali rady miejskiej), a trzeci Teofil Ziemia (w gimnazjum św. Anny) [„Czas” 1890, nr 140, s. 2].

²³⁹ Zadeklarowali się do tego m. in. Cyprian Godebski (brązowe popiersie) i Leopold Horowitz (szkic naturalnej wielkości portretu) [„Czas” 1890, nr 140, s. 2].

²⁴⁰ „Czas” 1890, nr 141, s. 3; „Czas” 1890, nr 143, s. 3.

„Harmonia”. Jak można przeczytać w dzienniku, „wesola i serdeczna pogadanka przy stołach i przekąsce przeciągnęła się do godz. 3 z rana [...], [a] łaskawi zamiejscowi goście obdarzyli Koło tyloma pochwałami i tak gorącymi słowami uznania, że ma prawo być istotnie dumne z tego sukcesu”²⁴¹. Na ucztę przybyli „prawie wszyscy reprezentanci literatury i sztuki, tak przybyli zewsząd do Krakowa, jak i mieszkający w Krakowie, a także p. Władysław Mickiewicz, mistrz Matejko i członkowie Wydziału Krajowego”²⁴².

Także Towarzystwo Oświaty Ludowej uczciło wyjątkowe wydarzenia uroczystym wieczorem w ogrodzie i sali Towarzystwa Strzeleckiego, na które szczególne zaproszenie otrzymali przyjezdni goście. Program, zatwierdzony przez komitet organizacyjny obchodów Mickiewiczowskich, obejmował m.in. przemowę ks. prałata Władysława Chotkowskiego²⁴³, przedstawienie trzeciej części *Dziadów*, koncert lwowskiej „Lutni”, żywe obrazy z dzieł Mickiewicza (z ramienia klubu malarzy i rzeźbiarzy, m.i n. z *Pana Tadeusza*), występ śpiewaków „Echa” i orkiestry „Harmonia” z Lwowa. Udział w wieczorze wzięło też krakowskie Towarzystwo Muzyczne, chór „Ogniska” i „Sokoł” oraz muzykanci z Wieliczki. Dochód przeznaczono na oświatę ludową. Na czele komitetu organizacyjnego stał dr Tadeusz Starzeński. Bilety nabywano w księgarni G. Gebethnera i Sp. oraz przy wejściu do ogrodu w dzień wydarzenia²⁴⁴. Na uroczystość ostatecznie przybył także namiestnik Galicji, hrabia Kazimierz Badeni, oraz wielu posłów. Jak pisano w „Czasie”, wieczór „udał się w całym znaczeniu tego słowa”²⁴⁵.

Ostatnim przykładem jest jubileusz w 1900 r. związany z krakowską uczelnią – 500-letni rocznica odnowienia UJ²⁴⁶. W 1864 r. grono akademickie nie mogło odpowiednio uczcić rocznicy erygowania uczelni przez Kazimierza Wielkiego z powodu panujących okoliczności politycznych – w 1852 r. zniesiono autonomię uczelni i podporządkowano ją zaborcy, narastała germanizacja, zniesiono język polski jako wykładowy, co spowodowało też utratę znaczenia uniwersytetu. Sytuacja zaczęła odwracać się od lat 60. XIX w., gdy początkowo uniwersytet odzyskał prawo wyboru

²⁴¹ „Czas” 1890, nr 152, s. 4.

²⁴² „Czas” 1890, nr 153, s. 2.

²⁴³ Władysław Chotkowski (1843-1926) – duchowny katolicki, historyk Kościoła, profesor i rektor UJ (1891-1892), radny miasta Krakowa, członek AU; więcej w: T. Glemma, *Chotkowski Władysław Longin* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Wrocław 1973, s. 430-432.

²⁴⁴ „Czas” 1890, nr 142, s. 2; „Czas” 1890, nr 145, s. 2; „Czas” 1890, nr 150, s. 3, „Czas” 1890, nr 151a, s. 2.

²⁴⁵ „Czas” 1890, nr 153, s. 2.

²⁴⁶ Opisany został dokładnie w: *Księga pamiątkowa pięćsetletniego jubileuszu odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego: 1400-1900*, Kraków 1901, passim.

rektora i dziekanów, przywracano stopniowo język polski, by osiągnąć to w pełni w 1870 r. Kilkanaście lat później można już było świętować uroczyste otwarcie nowego gmachu – Collegium Novum. Było to preludium do większego wydarzenia – obchodzonego w 1900 r. jubileuszu²⁴⁷. Bezpośrednim wstępem do uroczystości jubileuszowych była wystawa TPSP, prezentująca ponad 300 dzieł malarstwa polskiego, oraz trzeci z kolei zjazd historyków zorganizowany przez TMHiZK²⁴⁸.

„Czas” z okazji jubileuszu wydał specjalny numer, uzupełniony portretami rektorów i dziekanów uniwersytetu, dawnymi rycinami Collegium Maius, reprodukcją pomnika Mikołaja Kopernika Cypriana Godebskiego²⁴⁹ oraz tablicy ofiarowanej uczelni przez ASP. Numer zawierał poniższe zagadnienia (numeracja według dziennika)²⁵⁰:

1. *W pięćsetną rocznicę* – wiersz Kazimierza Morawskiego.
2. Dyplom Władysława Jagiełły zakładającego uniwersytet w 1400 r.
3. S. Tomkowicz – *Gdzie początkowo mieścił się Uniwersytet Jagielloński?*
4. *Obyczaje żaków krakowskich* – fragment rękopisu Żegoty Paulego.
5. Z życia profesorów uniwersytetu w XV w.
6. *Gloria Tibi Alma Mater* – oratorium Deotymy – Władysława Żeleńskiego.
7. Najdawniejsze widowisko sceniczne o założeniu Akademii Krakowskiej.
8. Nadanie szlachectwa profesorom krakowskim przez Zygmunta I.
9. Czasy upadku Wszechnicy.
10. Odrodzenie uniwersytetu w ostatnich stu latach.

Na bieżąco informowano o przyjeździe gości na jubileusz, m. in. marszałka krajowego Stanisława Badeniego²⁵¹, delegatów uniwersyteckich (m. in. z Zagrzebia, Koloszwaru, Pragi, Budapesztu, Oxfordu). W tym samym numerze dziennik podaje, że

²⁴⁷ B. Wilk, *Uroczystości patriotyczno-religijne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej (1860-1914)*, „Collectanea Historica Bibliotheca”, t. 9, Kraków 2006, s. 66-68.

²⁴⁸ Ibidem, s. 69.

²⁴⁹ Cyprian Godebski (1835-1909) – rzeźbiarz, pracował m. in. w Paryżu, Lwowie, Petersburgu, tworzył w stylu akademickim, dla Krakowa zaprojektował m. in. pomnik Mikołaja Kopernika dla UJ i pomnik Aleksandra Fredry przed Teatrem Miejskim; więcej w: *Godebski Cyprian*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 242.

²⁵⁰ „Czas” 1900, nr 146 [1], s. 1

²⁵¹ Stanisław Badeni (1877-1943) – historyk, doktor praw, poseł do Sejmu Krajowego Galicji; więcej w: T. Kukiz, *Mecenas. Stanisław Henryk Badeni – mecenas nauki i kultury polskiej*, „Cracovia Leopoldis” 1999, nr 3, s. 8-11.

uzyskano również dispensę od bpa krakowskiego Jana Puzyny²⁵² na czas trwania uroczystości. Informowano o trwających pracach dekoracyjnych w mieście: pomalowanych w krakowskie barwy słupach połączonych festonami na rynku, ozdobieniu wyżej wymienionego pomnika Godebskiego, dziedzińca biblioteki, a także kościoła św. Anny. Podano porządek pochodu, który 7 czerwca o godz. 8 rano wyruszyć miał z Collegium Novum do kościoła Mariackiego, w którym to orszaku uczestniczyć mieli straż honorowa, obecni i byli pracownicy uniwersyteccy z Krakowa i innych miast, młodzież akademicka oraz przedstawiciele instytucji i stowarzyszeń. Z różnych stron nadsyłało publikowane na łamach dziennika adresy skierowane do władz UJ, szczególnie na ręce rektora Stanisława Tarnowskiego – m. in. od posłów czeskich sejmu śląskiego, rady miejskiej Pragi, uniwersytetów w Erlangen, Aberystwyth, Kolonii, Amsterdamie i Rzymie²⁵³. Przybliżono też w dzienniku sylwetki uczonych zagranicznych, którym podczas jubileuszu planowano nadać doktorat *honoris causa*²⁵⁴.

Szczegółowy opis wnętrza kościoła św. Anny opublikowano na pierwszej stronie porannego numeru z 7 czerwca. W tej świątyni odbyć się miał główny akt uroczystości jubileuszowych i wręczenia honorowych dyplomów. Przygotowano rzędy krzeseł oraz trybuny dla zaproszonych gości. Doceniono gustowną i bogatą dekorację. Jak pisano, świątynia zamieniła się „we wspaniałą salę posiedzeń. Na godne jej przystrojenie otworzyła skarbce swoje katedra na Wawelu, bogate makaty ofiarowały kościoły św. Andrzeja, karmelitanek bosych, a starania komisji dekoracyjnej z prof. Marianem Sokołowskim na czele stworzyły całość niezwykle artystyczną i pełną głębokiego nastroju”²⁵⁵. W tym samym wydaniu opublikowano treść adresu, który planował wręczyć komitet obywatelski władzom uniwersytetu oraz relację z rautu powitalnego dla gości w Sukiennicach. Sale muzealne zmieniły się w salon, którego świetną oprawę stanowiły wiszące na ścianach dzieła sztuki. Jedynym minusem wypunktowanym w sprawozdaniu dziennika był brak odpowiedniej wentylacji pomieszczeń²⁵⁶.

²⁵² Jan Puzyna (1842-1911) – ksiądz, duchowny rzymskokatolicki, bp pomocniczy lwowski (1886-1895), bp diecezjalny krakowski (1895-1911), kardynał (1901-1911); więcej w: *Puzyna Jan*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 828.

²⁵³ „Czas” 1900, nr 146 [1], s. 1.

²⁵⁴ Czechów: historyków – Zygmunta Wintera, Jarosława Golla, doktora medycyny – Jarosława Hlavy, prawnika – Emila Otta, lingwisty – Jana Gebanera, prezesa akademii czeskiej – Józefa Hlavka; historyka bułgarskiego Marina Drinowa, austriackiego prawnika Antoniego Randy oraz językoznawców – Chorwata Ignacego Jagicza i Serba Radowana Koszuticza; „Czas” 1900, nr 146 [2], s. 1.

²⁵⁵ „Czas” 1900, nr 147 [1], s. 1.

²⁵⁶ Ibidem.

Sprawozdanie ukazało się w wieczornym numerze z 7 czerwca. Cały Kraków świętował jubileusz uniwersytetu, zamknięto sklepy, urzędy, biura i warsztaty, aby wziąć udział w pamiątkowym obchodzie i uczczeniu instytucji, będącej „gwiazdą przewodnią narodu”²⁵⁷. W mieście od rana panowało ożywienie, a tłumy udawały się na nabożeństwo w kościele Mariackim. Wymienieni zostali dostojnicy państwowi i krajowi, profesorowie, członkowie Sokoła, cechy z chorągwiami, reprezentanci lokalnych towarzystw i instytucji, lud wiejski. Profesorowie w togach, przedstawiciele cechów, stowarzyszeń robotniczych i instytucji naukowych oraz młodzież akademicka przybyła w orszaku z Collegium Novum do kościoła na nabożeństwo celebrowane przez bpa Puzynę. Oprawę muzyczną zapewnił chór akademicki pod kierownictwem Wiktora Barabasza. Po mszy św. odczytano odpowiedź Stolicy Apostolskiej na pismo dziękczynne przesłane w imieniu UJ przez rektora do Watykanu, w której udzielano uczelni błogosławieństwa na dalsze lata działalności²⁵⁸.

Następnie orszak uczestników, którego porządek przytoczono szczegółowo w dzienniku, skierował się do kościoła św. Anny. Przystankiem w pochodzie była trybuna przy ul. Szewskiej, na której zasiadł rektor Stanisław Tarnowski w otoczeniu m.in. deputacji naukowych, miasta i kadry profesorskiej. Obejrzeni oni defiladę drugiego sformowanego osobno pochodu – mieszkańców miasta, ludności wiejskiej oraz przybyłych gości, idących przy dźwiękach orkiestry. Kulminacyjnym punktem było odczytanie przez Jana Rottera²⁵⁹, który stał na czele komitetu obywatelskiego, adresu z gratulacjami dla uczelni. W tle towarzystwo „Lutnia” odśpiewało m. in. *Bogurodzicę* i *Gaude Mater Polonia*, a orkiestra Towarzystwa Przyjaciół Muzyki Krakowskiej „Harmonia” odegrało hymn *Boże coś Polskę*. Pochód obywatelski podążył na Wawel, gdzie na sarkofagu króla Kazimierza Wielkiego złożono wieniec z liści dębowych w imieniu obywateli Krakowa, a na grobach królowej Jadwigi i króla Władysława Jagiełły wieńce żelazne²⁶⁰.

Orszak uniwersytecki do kościoła św. Anny dotarł ok. 10:30 – na podwyższeniu w nawie głównej zasiadł rektor w otoczeniu senatu i kadry profesorskiej. Ponownie wysłuchano *Bogurodzicy*, tym razem w wykonaniu chóru akademickiego. Dalej dziennik

²⁵⁷ „Czas” 1901, nr 147 [2], s. 1.

²⁵⁸ Ibidem.

²⁵⁹ Jan Rotter (1850-1906) – inżynier, nauczyciel, polityk stronnictwa demokratycznego, poseł na Sejm Krajowy Galicji (1895-1907), członek austriackiej Rady Państwa (1901-1907), członek TPSP; więcej w: *Rotter Jan*, [w:] *Encyklopedia Krakowa...*, op. cit., s. 840.

²⁶⁰ „Czas” 1901, nr 147 [2], s. 1.

opublikował mowę rektorską – w niej poruszone zostały najważniejsze fakty z dziejów uczelni i jej roli w historii rozwoju polskiej nauki, ale też ducha narodowego. Prof. Tarnowski odwołał się do dwóch ważnych postaci, którzy są w świątyni upamiętnieni – Jana Kantego (który spoczął w kościele św. Anny) oraz Mikołaja Kopernika (symboliczny pomnik nagrobny z początku XIX w.): „Tym dwóm szczytom: świątobliwości i geniuszu, my zrównać nie mamy zarozumiałego roszczenia. Ale wiemy, czujemy, pamiętamy i nie zapomnimy, co one nam mówią, do czego nas obowiązują”²⁶¹. Rektor podziękował też przybyłym na jubileusz gościom, ale także cesarzowi, podkreślając jego zrozumienie dla kultury podległych mu narodów i który zezwolił na odrodzenie się krakowskiej uczelni. Mowę zakończyły okrzyki na cześć cesarza²⁶².

Następnie przytoczono tłumaczenie tekstu wygłoszonego po łacinie przez ministra oświaty Wilhelma von Hartla, doceniającego rolę UJ w historii polskiej nauki. Znaczna część mowy poświęcona była zasługom cesarza dla odrodzenia polskiej nauki, nie tylko przez reformy uniwersytetu, ale też powołanie AU. Po jej zakończeniu składano dary i adresy pamiątkowe. Czynili to przedstawiciele ośrodków naukowych, m.in. uniwersytetów amerykańskich (Baltimore, Buffalo, Chicago), angielskich i szkockich (Cambridge, Oxford, Edynburg, Glasgow), francuskich (Montpellier), niemieckich (Berlin, Heidelberg, Monachium, Wrocław), szwajcarskich (Genewa, Lozanna, Fryburg), włoskich (Rzym), rosyjskich (Petersburg, Helsingfors), węgierskich (Budapeszt, Koloszwär), skandynawskich (Uppsala, Lund, Kopenhaga), chorwackich (Zagrzeb), czeskich (Praga), lwowskich instytucji naukowych, warszawskiej Szkoły Głównej, a także innych stowarzyszeń. W imieniu wypromowanych przez uczelnię doktorów przemówił hr. Andrzej Potocki²⁶³. Kolejnym punktem było ogłoszenie doktorów honoris causa oraz wręczenie dyplomów. Otrzymali je m.in. bp Puzyna (Wydział Teologiczny) czy Henryk Sienkiewicz (Wydział Filozoficzny). W imieniu młodzieży akademickiej wystąpił student filozofii Wiktor Sikora, wyrażając wdzięczność dla *alma mater*: „Tym większa jest nasza cześć i miłość ku tej sławnej Matce-Żywicielce, że pozbawieni Ojczyzny mamy w niej jedyny publiczny pomnik i dowód, że naród polski nie tylko dotychczas żyje i rozwija się, lecz i niepomniernie przyczynia się do rozwoju nauk

²⁶¹ Ibidem.

²⁶² Ibidem, s. 1-2.

²⁶³ Andrzej Potocki (1861-1908) – hrabia, polityk, marszałek Sejmu Krajowego Galicji (1901-1903), namiestnik Galicji (1903-1908); więcej w: J. Buszko, *Potocki Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław 1982-1983, s. 778-782.

i umiejętności²⁶⁴. Uroczystość zwieńczyła ponowna mowa rektora, dziękującego za życzenia i złożone dary wszystkim delegacjom. Całość zakończyła się ok. godz. 14²⁶⁵.

Uzupełnieniem sprawozdania z pierwszego dnia był opis rautu w sali Sokoła, na którym rektor i profesorowie gościli ok. 500 osób. Podczas jego trwania wznoszono liczne toasty. W dzienniku doceniono szczególnie p. Chronowskiego, który podjął się organizacji uczy, podczas której pracowało 30 kucharzy i 60 kelnerów²⁶⁶.

O godz. 21 w teatrze rozpoczął się uroczysty spektakl z udziałem najważniejszych gości jubileuszu, w tym zagranicznych. Przedstawienie *Gloria tibi Alma Mater Deotymy*²⁶⁷, „utwór chłodny i retoryczny”²⁶⁸, zagrane do muzyki Władysława Żeleńskiego, urozmaiciło pojawienie się na scenie żywego obrazu z postaci związanych z uniwersytetem: św. Jana Kantego, Mikołaja Kopernika, Jana Kochanowskiego i Jana Sobieskiego. Drugą część wieczornego programu stanowił dialog autorstwa Konstantego Górskiego²⁶⁹, a po tym *Odprawę posłów greckich* Kochanowskiego odegrali artyści amatorzy²⁷⁰.

Wiele miejsca poświęcono opisowi iluminacji okolicznościowych. Wyróżniono szczególnie „dzieło dekoracyjne sztuki kupieckiej” w lokalu Antoniego Hawelki – oświetlone świecami herby UJ, Polski, Litwy i Rusi otoczone obramowaniem złożonym z listków herbaty, ziaren kawy, rodzynek, skórek owocowych i cukru; snop światła rzucony na kościół Mariacki z projektora w kawiarni Janikowskiego; pomnik Jadwigi i Jagiełły na Plantach oświetlony ogniami bengalskimi, otoczony młodzieżą śpiewającą patriotyczne pieśni²⁷¹.

Na drugi dzień jubileuszu zaplanowano odsłonięcie pomnika Kopernika dłuta Cypriana Godebskiego. Opis dzieła ukazał się w numerze 148. Postać uczonego, ubranego w uniwersytecki strój, trzyma w ręce globus ziemski, w czterech rogach cokołu

²⁶⁴ „Czas” 1900, nr 147 [2], s. 2.

²⁶⁵ Ibidem.

²⁶⁶ „Czas” 1900, nr 148 [1], s. 1.

²⁶⁷ Jadwiga Łuszczewska, ps. literacki Deotyma (1834-1908) – poetka i powieściopisarka romantyczna, improwizatorka, autorka m. in. *Panienci z okienka*; więcej w: A. Biernacki, *Łuszczewska Jadwiga*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 581-583.

²⁶⁸ „Czas” 1900, nr 148 [1], s. 1.

²⁶⁹ Konstanty Górski (1862-1909) – pisarz, poeta, historyk, krytyk literatury i sztuki, recenzent teatralny „Czasu” (1890-1894 i 1901-1902); więcej w: K. Estreicher, *Górski Konstanty Marian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 445-446.

²⁷⁰ „Czas” 1900, nr 148 [1], s. 1.

²⁷¹ Ibidem, s. 2.

położone są kule owinięte złotym laurem. Pomnik nazwano najwybitniejszym dziełem Godebskiego – „mimo pewnego może przeładowania barokowymi ornamentami, pomnik czyni artystyczne wrażenie a młodzieńcza sylweta Kopernika zaspokaja nawet najbardziej wybredne wymagania”²⁷². Powstał on z inicjatywy prof. Mariana Sokołowskiego. W gazecie wspomniane są także tablice pamiątkowe – jedna ofiarowana przez miasto, druga przez ASP²⁷³.

Relacja z odsłonięcia pomnika i tablic pamiątkowych znalazła się na pierwszej stronie „Czasu” wieczornego z 8 czerwca. Zebrani na dziedzińcu biblioteki goście wysłuchali mowy namiestnika Galicji hrabiego Leona Pnińskiego²⁷⁴, oddającego w imieniu cesarza pomnik w posiadanie UJ. Prof. Kazimierz Morawski²⁷⁵ przybliżył zgromadzonym dzieje budynku i powiązania Kopernika z uczelnią – mowa nagrodzona została dużymi oklaskami. Akt odsłonięcia tablicy ofiarowanej przez miasto rozpoczęła mowa prezydenta Józefa Friedleina, a preludium do odsłonięcia drugiej z nich, ofiarowanej przez ASP, stanowiło przemówienie literata Konstantego Górskiego. Uroczystość zwieńczyły podziękowania rektora Tarnowskiego dla miasta, ASP oraz twórcy pomnika. W tym samym numerze dziennika ukazała się lista depesz gratulacyjnych z instytucji i towarzystw z różnych miast i miejscowości²⁷⁶. Dzień później donoszono już o usuwaniu okolicznościowych dekoracji i o powracaniu miasta do stanu przez jubileuszu²⁷⁷. Z darów i pamiątek jubileuszowych planowano zorganizować wystawę²⁷⁸.

Przykłady wspomniane w tym podrozdziale związane są przede wszystkim z ważnymi wydarzeniami z dziejów krakowskich instytucji kultury: UJ oraz AU. Rocznica odnowienia uczelni oraz przemianowanie Towarzystwa Naukowego na Akademię szczegółowo relacjonowano w „Czasie” – obchody gromadziły najwybitniejsze jednostki tamtego okresu w dziedzinie przede wszystkim nauki, ale też

²⁷² Ibidem, s. 2.

²⁷³ Ibidem.

²⁷⁴ Leon Pniński (1857-1938) – dyplomata, kolekcjoner, prof. prawa, historyk sztuki, namiestnik Galicji (1898-1903), członek AU; więcej w: R. Wiaderna-Kuśnierz, *Leon hr. Pniński – prawnik, polityk, historyk sztuki, znawca literatury i kompozytor. Zarys biografii*, [w:] *Przedwojenny Lwów i jego uczeni. Sylwetki – Działalność naukowa – Osiągnięcia*, red. S. Dorocki, P. Brzegowy, Kraków 2016, s. 183-209.

²⁷⁵ Kazimierz Morawski (1852-1925) – filolog klasyczny, historyk, profesor i rektor UJ (1906-1907), prezes PAU (1918-1925), kandydat na urząd Prezydenta RP (1922); więcej w: M. Plezia, *Morawski Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 730-733.

²⁷⁶ „Czas” 1900, nr 148 [2], s. 1-2.

²⁷⁷ „Czas” 1900, nr 149 [1], s. 1.

²⁷⁸ Ibidem, s. 2.

polityki. Wspomina się cesarza oraz jego wysłanników, m. in. arcyksięcia Karola Ludwika – jest to element nieodłączny, podkreślany jest protektorat cesarski nad owymi instytucjami. Jest to kolejna okazja, aby odwoływać się do ważnych faktów i postaci historycznych, wzbudzając uczucia patriotyczne wśród czytelników. Obchód jubileuszu UJ, otwarcie AU i pierwszy zjazd historyków to wydarzenia oceniane w dzienniku bardzo pozytywnie, podkreślany jest ich krajowy, a nie lokalny charakter, a Kraków ponownie dzięki autonomii mógł stanowić arenę istotnych dla rozwoju nauki wydarzeń. Opisane inne przykłady, jak m. in. zjazd literatów, oceniono z kolei jako mało wnoszący do samego dyskursu nad literaturą, ale stanowiący okazję do spotkania i integracji przedstawicieli z różnych terenów. Często organizowano je jako wydarzenia towarzyszące większym uroczystościom, jak np. zjazd historyków przy otwarciu Panteonu na Skałce czy inicjatywy kulturalne i naukowe z okazji pochówku Adama Mickiewicza w Krakowie.

W ostatnim rozdziale poruszono zaledwie małą część działalności instytucji i stowarzyszeń, którą przytaczano na łamach „Czasu”. Jak już wspomniano, na bieżąco w gazecie opisywano ich aktywność, a przeanalizowanie wszystkich elementów dałoby pełniejszy obraz ich funkcjonowania. Wspomniane wyżej przykłady jak wystawy okolicznościowe, przedstawienia teatralne i inne formy przedsięwzięć, świadczą o ich prężnej działalności i zaangażowaniu w kreowaniu życia kulturalnego miasta. „Czas” często szczegółowo prezentując dane wydarzenia w formie sprawozdań czy recenzji również miał duży wpływ na ich propagowanie nie tylko wśród lokalnej społeczności, ale również na terenie Galicji i poza jej granicami. Używane sformułowania i często barwne opisy starały się przede wszystkim przybliżyć przebieg danego wydarzenia, ale również wzbudzić w czytelniku postawę patriotyczną. Nie brakowało odniesień do cesarza i podkreślano, że dzięki niemu może kwitnąć polska kultura. Konserwatyzm gazety nie podobał się wszystkim środowiskom, m.in. socjalistom, więc łamy dziennika stanowiły również przy okazji wydarzeń kulturalnych pole do starć politycznych.

Bibliografia

Źródła:

„Czas” 1873, nr 104.

„Czas” 1873, nr 105.

„Czas” 1873, nr 106.

„Czas” 1873, nr 107.

„Czas” 1879, nr 220.

„Czas” 1879, nr 222.

„Czas” 1879, nr 224.

„Czas” 1879, nr 225.

„Czas” 1879, nr 226.

„Czas” 1879, nr 229.

„Czas” 1880, nr 102.

„Czas” 1880, nr 105.

„Czas” 1880, nr 107.

„Czas” 1880, nr 112.

„Czas” 1880, nr 113.

„Czas” 1880, nr 114.

„Czas” 1880, nr 115.

„Czas” 1880, nr 116.

„Czas” 1880, nr 117.

„Czas” 1883, nr 192.

„Czas” 1883, nr 193.

„Czas” 1883, nr 194.

„Czas” 1883, nr 195.

„Czas” 1883, nr 197.

„Czas” 1883, nr 199.

„Czas” 1883, nr 200.

„Czas” 1883, nr 201.

„Czas” 1883, nr 203.

„Czas” 1883, nr 204.

„Czas” 1883, nr 205.

„Czas” 1883, nr 206.

„Czas” 1883, nr 207.

„Czas” 1883, nr 208.

„Czas” 1883, nr 209.

„Czas” 1883, nr 211.

„Czas” 1883, nr 212.

„Czas” 1883, nr 213.

„Czas” 1883, nr 218.

„Czas” 1890, nr 140.

„Czas” 1890, nr 141.

„Czas” 1890, nr 142.

„Czas” 1890, nr 143.

„Czas” 1890, nr 145.

„Czas” 1890, nr 150.

„Czas” 1890, nr 151a.

„Czas” 1890, nr 152.
„Czas” 1890, nr 153.
„Czas” 1893, nr 238.
„Czas” 1893, nr 241.
„Czas” 1893, nr 242.
„Czas” 1893, nr 243.
„Czas” 1893, nr 245.
„Czas” 1900, nr 146 [1].
„Czas” 1900, nr 146 [2].
„Czas” 1900, nr 147 [1].
„Czas” 1900, nr 148 [1].
„Czas” 1900, nr 148 [2].
„Czas” 1900, nr 149 [1].
„Czas” 1901, nr 21 [2].
„Czas” 1901, nr 52.
„Czas” 1901, nr 61 [2].
„Czas” 1901, nr 62 [2].
„Czas” 1901, nr 63 [1].
„Czas” 1901, nr 64 [1].
„Czas” 1901, nr 66 [2].
„Czas” 1901, nr 67 [2].
„Czas” 1901, nr 69 [2].
„Czas” 1901, nr 70 [2].
„Czas” 1901, nr 82 [2].

„Czas” 1901, nr 87 [2].

„Czas” 1901, nr 105.

„Czas” 1901, nr 107 [1].

„Czas” 1901, nr 108 [2].

„Czas” 1901, nr 115 [1].

„Czas” 1901, nr 147 [2].

„Czas” 1905, nr 43.

„Czas” 1910, nr 317.

„Czas” 1910, nr 318 [1].

Literatura:

Adamczewski Jan, *Estreicher Karol Józef Teofil*, [w:] Idem, *Mała Encyklopedia Krakowa*, Kraków 1996, s. 102.

Adamczewski Jan, *Przybyszewski Stanisław*, [w:] Idem, *Mała Encyklopedia Krakowa*, Kraków 1996, s. 360.

Baraniecki Adam, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 44.

Bąk-Koczarska Celina, *Juliusz Leo - Twórca Wielkiego Krakowa*, Kraków 1986.

Bender Ryszard, *Polkowski Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław 1982-1983, s. 322-324.

Białynicka-Birula Joanna, *Łepkowski Ludwik*, [w:] *Słownik artystów polskich*, red. Janusz Derwojeda, t. 5, Warszawa 1993, s. 164.

Bieniarzówna Janina, Małecki Jan, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918*, Kraków 1994.

Bieńkowski Adam, *Franciszek Smolka (1810-1899)*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, red. Szymon Askenazy i in., Warszawa 1901, s. 438.

- Biernacki Andrzej, *Łuszczewska Jadwiga*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 581-583.
- Biernacki Andrzej, *Przeździecki Aleksander Narcyz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 45-51.
- Błaszczyk Tadeusz Leon, *Słomkowski Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa 1999-2000, s. 4-5.
- Bochnak Adam, *Leonard Jan Lepszy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 17, Wrocław 1992, s. 87-88.
- Boy-Żeleński Tadeusz, *Plotka o „Weselu” Wyspiańskiego*, Warszawa 1922, oprac.: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/plotka-o-weselu-wyspiańskiego/>.
- Buszko Józef, *Potocki Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław 1982-1983, s. 778-782.
- Chodubski Andrzej, *Sierakowski Adam*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Warszawa-Kraków 1996-1996, s. 254-255.
- Dziedzic Stanisław, *Kraków a idea muzeum narodowego*, „Zarządzanie w kulturze” 2005, z. 6, s. 181-203.
- Estreicher Stanisław, *Bobrzyński Michał*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 165-168.
- Estreicher Karol, *Górski Konstanty Marian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 445-446.
- Fierich Edward*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 202.
- Fras Zbigniew, *Florian Ziemiałkowski (1817-1900). Biografia polityczna*, Wrocław 1991.
- Friedleinowie*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 218.
- Gabryś Anna, *Salony krakowskie*, Kraków 2006.
- Glemma Tadeusz, *Chotkowski Władysław Longin* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Wrocław 1973, s. 430-432.

- Glemma Tadeusz, *Galecki Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7, Wrocław 1990, s. 240-241.
- Głębiński Stanisław, *Dunajewski Julian Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Wrocław 1990, s. 465-468.
- Godebski Cyprian, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 242.
- Grodziski Stanisław, *Habsburgowie. Dzieje dynastii*, Wrocław 1998.
- Gubrynowicz Bolesław, *Antoni Małcki 1821-1913*, Lwów 1920.
- Hendel Zygmunt, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 283.
- Homola-Skapska Irena, *Józef Dietl i jego Kraków*, Kraków 1993.
- Hulewicz Jan, *Akademia Umiejętności w Krakowie: 1873-1918. Zarys dziejów*, Kraków 2013.
- Hulewicz Jan, *Majer Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 161-164.
- Jabłońska Krystyna, *Kazimierz Tetmajer. Próba biografii*, Kraków 1969.
- Jabłoński Zbigniew, *Z dziejów teatru krakowskiego (1781-1893)*, Wrocław-Kraków 1981.
- Jordan Henryk, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 346.
- Kalinowski Lech, *Sokołowski Marian Seweryn*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 40, Warszawa 2000, s. 161-165.
- Kantor Ryszard, *Kraków – wielka scena narodowego teatru*, [w:] *Klejnoty i sekrety Krakowa*, red. Róża Godula, Kraków 1994, s. 37-62.
- Kieniewicz Stefan, *Gołuchowski Agenor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław 1990, s. 257-260.
- Kieniewicz Stefan, *Sanguszko Eustachy Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 34, Wrocław 1993, s. 478-480.
- Kieniewicz Stefan, *Sapieha Leon Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa 1994, s. 76-81.

- Kłak Czesław, *Literacka młodość Jana Zachariasiewicza*, [w:] *Z tradycji kulturalnych Rzeszowa i Rzeszowszczyzny*, Rzeszów 1966, s. 141-182.
- Kopera Feliks, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 440.
- Kossak Juliusz, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 447.
- Kotarbiński Józef, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000s. 485.
- Kozłowski Jan, Kazimierz Jarochowski, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. Antoni Gąsiorowski, Jerzy Topolski, Warszawa-Poznań 1981, s. 290-291.
- Koźmian Stanisław, *Ludwik Wodzicki: życiorys*, Kraków 1894.
- Księga pamiątkowa pięćsetletniego jubileuszu odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego: 1400-1900*, Kraków 1901.
- Kukiz Tadeusz, *Mecenas. Stanisław Henryk Badeni – mecenas nauki i kultury polskiej*, „Cracovia Leopolis” 1999, nr 3, s. 8-11.
- Lechowski Piotr, Perkowska Urszula, *Biblioteka Jagiellońska w latach 1868-1918*, [w:] *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 2, red. Piotr Lechowski, Kraków 2017, s. 283-487.
- Łepkowski Józef, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 569.
- Łuszczkiewicz Władysław, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 573-574.
- Malinowski Jerzy, *Julian Fałat*, Warszawa 1985.
- Maszkowski Karol, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. Antoni Gąsiorowski, Jerzy Topolski, Warszawa-Poznań 1983, s. 459-460.
- Michalak Henryk Stanisław, *Józef Szujski, 1835-1883: światopogląd i działanie*, Łódź 1987.
- Michalik Jan, *Dzieje teatru w Krakowie w latach 1893-1915*, cz. 1, *Teatr Miejski*, Kraków 1985.

- Mróz Sławomir, „Wystawa zabytków z czasów króla Jana III i Jego wieku” – wielkie przedsięwzięcie w ramach krakowskich uroczystości 200. rocznicy wiktorii wiedeńskiej, „History Notebooks” 2019, nr 146, s. 81-99.
- Natanson Wojciech, *Stanisław Wyspiański*, Warszawa 1976.
- Nowacki Kazimierz, *Architektura krakowskich teatrów*, Kraków 1982.
- Nycek Jan Bolesław, *Życie i dzieło Wojciecha Piechowskiego*, „I posypała się ziemia w grób otwarty”, „Notatki Płockie” 1985, nr 30/1-122, s. 26-33.
- Odrzywolski Sławomir, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 688-689.
- Olszański Kazimierz, *Wojciech Kossak*, Warszawa 1982.
- Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Historycznego Polskiego imienia Jana Długosza, odbytego w Krakowie w czterechsetną rocznicę jego śmierci*, [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, red. Michał Bobrzyński, Marian Sokołowski, t. 6, Kraków 1881.
- Pater Mieczysław, *Roepell Richard*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Wrocław 1989, s. 378-380.
- Pawlikowski Tadeusz, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 743.
- Perkowska Małgorzata, Wapiński Roman, *Paderewski Ignacy Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław 1979, s. 795-803.
- Pietrzak Jerzy, *Raczyński Edward Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 632-634.
- Plezia Marian, *Morawski Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 730-733.
- Poskuta-Włodek Diana, *Co dzień powtarza się gra... Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie 1893-1993*, Kraków 1993.
- Puzyna Jan*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 828.

- Rederowa Danuta, *O roli społeczeństwa w popieraniu nauki. Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815-1872)*, „Kultura i społeczeństwo” 1974, r. 18, nr 4, s. 119-141.
- Rederowa Danuta, *Powstanie i ustrój Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815-1872)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1969, r. 14, nr 1, s. 63-74.
- Rederowa Danuta, *Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1815-1872: karta z historii organizacji nauki polskiej pod zaborami*, Kraków 1998.
- Rotter Jan, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 840.
- Rożek Michał, *Stanisław Tomkowicz (1850-1933)*, [w:] *Ludzie którzy umiłowali Kraków*, red. Wiesław Bieńkowski, Kraków 1997, s. 191-197.
- Rudziński Witold, *Moniuszko*, Kraków 1972.
- Sadaj Roman, *Kazimierz Badeni* [w:] Idem, *Kto kim był w Galicji*, Kraków 1993, s. 43-47.
- Sokołowski Marian, *Wystawa zabytków z czasów Jana III w Sukiennicach krakowskich w roku 1883*, Kraków 1884.
- Solski Ludwik, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 911.
- Szykowski Marian, *Anczyz Władysław Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 93-94.
- Tarnowski Stanisław, *Ksiądz Waleryan Kalinka*, Kraków 1887.
- Treter Mieczysław, *Matejko. Osobowość artysty, twórczość, forma i styl*, Lwów 1939.
- Tyrowicz Marian, *Dzieduszycki Izydor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 108-109.
- Tyrowicz Marian, *Dzieduszycki Włodzimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 122-126.
- Urban Otto, *Česká společnost 1848-1918*, Praga 1982.
- Weigel Ferdinand, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 1037.

- Węgrzyniak Rafał, *Encyklopedia „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego*, Kraków 2001.
- Wiaderna-Kuśnierz Renata, *Leon hr. Pniński – prawnik, polityk, historyk sztuki, znawca literatury i kompozytor. Zarys biografii*, [w:] *Przedwojenny Lwów i jego uczeni. Sylwetki – Działalność naukowa – Osiągnięcia*, red. Sławomir Dorocki, Paweł Brzegowy, Kraków 2016, s. 183-209.
- Wilk Bernadeta, *Uroczystości patriotyczno-religijne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej (1860-1914)*, „Collectanea Historica Bibliotheca”, t. 9, Kraków 2006.
- Wójcik-Łużycki Adam, *Prof. Stanisław Tarnowski 1837-1917*, Tarnobrzeg 2005.
- Zawiejski Jan, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 1088.
- Zdrada Jerzy, *Koziebrodzki Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1968-1969, s. 616-618.
- Zdrada Jerzy, *Potocki Alfred Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław 1983, s. 762-766.
- Ziejka Franciszek, *Koło artystyczno-literackie w Krakowie (1881-1907)*, „Zarządzanie w kulturze” 2013, t. 14, z. 2, s. 151-166.
- Zybkiewicz Mikołaj, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 1101.
- Żeleński Władysław, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa-Kraków 2000, s. 1104.
- Żywczyński Mieczysław, *Adam Stanisław Krasiński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 166-168.

Netografia:

Antonina Hoffman, Encyklopedia Teatru Polskiego,
<https://encyklopediateatru.pl/osoby/40833/->, [data dostępu: 10.12.2024]

- Bolesław Ładnowski*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/44275/boleslaw-ladnowski>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Bolesław Zawierski*, Encyklopedia Teatru Polskiego, [https://encyklopediateatru.pl/osoby/41054/-](https://encyklopediateatru.pl/osoby/41054/), [data dostępu: 10.12.2024].
- Feliks Benda*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/40246/feliks-benda>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Jan Królikowski*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/41317/jan-krolikowski>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Józef Mann*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/78674/jozef-mann>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Józefina Reszke*, Encyklopedia Teatru Polskiego, [https://encyklopediateatru.pl/osoby/41813/-](https://encyklopediateatru.pl/osoby/41813/), [data dostępu: 10.12.2024].
- Natalia Janotha*, Polska Biblioteka Muzyczna, <https://polskabibliotekamuzyczna.pl/encyklopedia/janotha-natalia/>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Orzechowski Emil, *Helena Modrzejewska*, Encyklopedia Teatru Polskiego, [https://encyklopediateatru.pl/osoby/41524/-](https://encyklopediateatru.pl/osoby/41524/), [data dostępu: 10.12.2024].
- Singer Isidore, Hessin Alexander, *Carbo Jacob*, Jewish Encyclopedia online, <https://www.jewishencyclopedia.com/articles/4064-caro-jacob>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Wanda Siemaszkowa*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/17724/wanda-siemaszkowa>, [data dostępu: 10.12.2024];
- Wanda Urbanowicz*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/81742/wanda-urbanowicz>, [data dostępu: 10.12.2024].
- Wincenty Rapacki*, Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/61497/wincenty-rapacki> [data dostępu: 10.12.2024];

Władysław Mierzwiński, Encyklopedia Teatru Polskiego,
[https://encyklopediateatru.pl/osoby/41500/-](https://encyklopediateatru.pl/osoby/41500/) [data dostępu: 10.12.2024].

Władysława Ordon-Sosnowska, Encyklopedia Teatru Polskiego,
[https://encyklopediateatru.pl/osoby/39302/-](https://encyklopediateatru.pl/osoby/39302/), [data dostępu: 10.12.2024].

Włodzimierz Sobiesław, Encyklopedia Teatru Polskiego,
<https://encyklopediateatru.pl/osoby/39280/wlodzimierz-sobieslaw>, [data dostępu:
10.12.2024].